POGODA
Dzisiaj częściowo słonecznie, najwyższa temperatura do 72 F (23 C), wiatry lekkie, zmienne.
Jutro zwiększenie zachmurzenia, możliwość deszczu, najwyższa temperatua do 72 F (23 C).
Wschód słońca o godzinie 6:31 rano, zachód o godz. 6:59 wiecz.

# Dziennik Związkowy
## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 16 września — Karola, Ludmiły i Edyty.
Jutro piątek, 17 września — Jacka i Justyny.
Pojutrze sobota, 18 września — Józefa, Tomasza i Ireny.

No. 178 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Czwartek, 16 Września (September 16), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

# IZRAELCZYCY ZAJMUJĄ BEJRUT

## *Plan Bliskowschodni Breżniewa*

### Aresztowani w Czasie Manifestacji

Londyn (DP) — W czasie manifestacji w drugą rocznicę powstania "Solidarności" 31 sierpnia br. aresztowano we Wrocławiu 647 osób, w Warszawie ponad 600, w Katowicach, Gliwicach i Rybniku łącznie 500 osób, w Gdańsku i Gdyni 450 osób, w Lubinie 400 osób, w Częstochowie 250, w Krakowie ponad 200, w Bydgoszczy 100 osób.

Na transparentach umieszczono hasła: "Uwolnić Lecha — zamknąć Wojciecha", "Znieść stan wojenny", "Wolności dla Polski, chleba dla ludzi", "Uwolnić internowanych i skazanych", "Żądamy wykonania porozumienia", "Chcemy Papieża w Polsce", "Precz z WRON-ą i komunistami!", "Niech żyje Solidarność" i wiele innych.

### Żałoba w Monako i Filadelfii

Monte Carlo (UPI) — Pogrzeb zmarłej Księżnej Monako Grace odbędzie się w sobotę. Zwłoki złożone będą w katedrze monakijskiej.

Wiadomość o śmierci Księżnej zaskoczyła 26,000 obywateli małego państewka, położonego przy terytorium Francji, na Lazurowym Wybrzeżu. Z powodu żałoby większość przedsiębiorstw handlowych jest nieczynna, w tym również i sławne kasyno gry w Monte Carlo.

W międzyczasie, konsulat monakijski w Nowym Yorku zaprzeczył pogłoskom jakoby 17-letnia córka Księżnej, Stefania, prowadziła samochód w momencie, gdy wydarzyła się poniedziałkowa katastrofa. We Francji, gdzie wydarzyła się katastrofa, prawo jazdy wydawane jest jedynie osobom, które ukończyły lat 18.

W ostatniej chwili nadeszła wiadomość, że księżniczka Stefania odniosła o wiele poważniejsze obrażenia, niż podawały poprzednio komunikaty pałacowe. Doznała ona prawdopodobnie poważnych obrażeń kręgu szyjnego.

Pogrzeb zmarłej Księżnej Grace nie będzie miał charakteru państwowego, nie weźmie w nim przeto udziału zbyt wielu wysokich dostojników innych państw. Na pogrzeb przybędzie żona prez. U.S., Nancy Reagan, która przyjaźniła się z Grace Kelly w czasach, gdy obie przebywały w Hollywood, występując w filmach.

Kardynał Jan Król, arcybiskup Filadelfii, miasta skąd pochodziła Księżna Grace, oświadczył, że zamierza odprawić w katedrze filadelfijskiej Św. Piotra mszę żałobną za duszę zmarłej. Msza św. odprawiona będzie w piątek w południe. Kardynał odwiedził kilkakrotnie księcia Rainiera i jego małżonkę w Monako oraz odprawił uroczystą mszę św. z okazji srebrnego jubileuszu przejęcia przez księcia władzy w państwie.

Mayor Filadelfii William Green, którego ojciec przyjaźnił się z ojcem Grace Kelly, nakazał, by wszystkie flagi w mieście opuszczone zostały na znak żałoby do połowy masztu.

### Rudolf Hess w Szpitalu

Berlin (UPI) — Rudolf Hess, b. zastępca Hitlera, odsiadujący karę dożywocia za zbrodnie popełnione w czasie wojny, umieszczony został w szpitalu celem przeprowadzania badań.

Liczący lat 88 Hess, odsiaduje karę w więzieniu Spandau, które znajduje się pod nadzorem czterech mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Rosji, Anglii i Francji. Stan zdrowia zbrodniarza hitlerowskiego ulega pogorszeniu.

### Kluczem — Niezależna Palestyna

#### Ostry Atak Na Inicjatywę Pokojową Reagana

Moskwa (UPI) — Prez. Leonid Breżniew przedstawił na obiedzie wydanym na cześć premiera Południowego Jemenu, Ali Nassera Muhammada, swój własny 6-punktowy plan pokojowy dla Bliskiego Wschodu.

Przywódca sowiecki określił inicjatywę pokojową prez. Reagana jako "przewrotną próbę" wymazania z pamięci świata inwazji Izraela na Liban i wezwał Izrael do natychmiastowego przerwania "igrań z ogniem" ostrzegając, że "cierpliwość świata nie jest niewyczerpana".

Plan Breżniewa stanowi zasadniczo zbiór poprzednich apeli Moskwy i zawiera elementy, które Izrael już wcześniej odrzucił i na które nigdy nie zamierza wyrazić zgody. Plan ten wydaje się jednak zabezpieczać pewny udział ZSRR w rozwiązaniu problemu bliskowschodniego, poprzez partycypację w międzynarodowych konferencjach lub też w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Breżniew proponuje wycofanie wszystkich wojsk izraelskich z Libanu i stworzenie niezależnego państwa palestyńskiego w Przedjordanii, pasie Gazy i na wzgórzach Golan. Żąda oddania pod zarząd arabski wschodniej części Jerozolimy, zaanektowa-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Prez. Marcos Przybył Do Washingtonu

Washington. (UPI) — Prezydent Filipin, Ferdinand E. Marcos, w towarzystwie kilkunastu członków gabinetu i doradców, przybył wczoraj do Washingtonu, gdzie na lotnisku powitał go sekr. stanu, George Shultz.

Dziś, Marcos zostanie przyjęty w Białym Domu przez prez. Reagana.

Wielu członków Kongresu publicznie wyrażało niezadowolenie z przyjazdu Marcosa, oskarżając go o pogwałcanie podstawowych praw człowieka.

Rzecznik rządu Reagana odrzucił te zarzuty jako bezpodstawne w "erze systematycznego powrotu do normalizacji na Filipinach" i podkreślił strategiczne znaczenie dwóch amerykańskich baz militarnych na terenie tego kraju.

Prez. Marcos zamierza naciskać na wcześniejsze otwarcie negocjacji w sprawie przyszłości tych baz oraz zwiększenie o ponad $100 mln. pomocy amerykańskiej dla Filipin.

### Huragan "Debby" Uderzył w Bermudy

Hamilton, Bermudy. (UPI) — Huragan "Debby" nadciągnął dziś nad wyspy Bermudzkie. Huraganowym wiatrom i ulewnym deszczom, towarzyszą burze z piorunami.

Właściciele sklepów na głównej ulicy miasteczka pozabezpieczali okna deskami. Turyści masowo opuszczają wyspy, starając się dostać na przeładowane odlatujące z Bermud samoloty.

"Debby" jest czwartym z kolei huraganem w bieżącym sezonie.

W chwili obecnej na Bermudach, wyspach stanowiących posiadłość brytyjską, przebywa 8,000 turystów.

Bermudy położone są w odległości 580 mil na północ od wybrzeża Północnej Karoliny.

Wyspy zamieszkuje 55,000 mieszkańców. Powierzchnia wynosi 21 mil kwadratowych.

WROCŁAW. — Pomnik Aleksandra Hrabiego Fredry na rynku wrocławskim.

### Ostatnia Droga Gemayela

Bikfaya, Liban (UPI) — Bashir Gemayel obwołany po śmierci bohaterem przez prezydenta, którego miejsce miał wkrótce zająć, został pochowany w środę w swojej wsi rodzinnej z honorami przynależnymi głowie państwa.

34-letni Gemayel, najmłodszy w historii Libanu człowiek obwołany prezydentem tego kraju, zginął na osiem dni przed objęciem urzędu.

Kondukt pogrzebowy rozpoczął się w ciszy z domu rodzinnego Gemayela znajdującego się w wiosce chrześcijańskiej, położonej zaledwie 12 mil od Bejrutu. Kondukt przeszedł następnie na główny rynek wioski, gdzie byli prezydenci, premierzy, politycy oraz duchowni i dyplomaci libańscy zebrali się uczestnicząc w skupieniu w maronickich obrzędach pogrzebowych. Mowę pogrzebową nad grobem Gemayela wygłosił ustępujący prezydent Elias Sarkis.

Stany Zjednoczone reprezentował zastępca sekretarza stanu, Morris Draper.

W ciągu trwających prawie godzinę ceremonii pogrzebowych błękitne niebo nad głowami zebranych przecinały co jakiś czas odrzutowce izraelskie, oddając w ten sposób hołd człowiekowi, którego Izrael popierał od wielu lat.

Zwracając się do tragicznie zmarłego, Sarkis powiedział: "Pracowałeś dla Libanu, wierząc w Boga i w Liban . . . pomimo swojego wieku uczyniłeś dla kraju więcej niż inni . . ." Obwołując następnie Gemayela "bohaterem Libanu" Sarkis położył na trumnie najwyższe libańskie odznaczenie państwowe, medal Orderu Cedrów.

### Groźba Zwolnienia 2000 Nauczycieli w Detroit

(UPI) — Rada Szkolna w Detroit zagroziła zwolnieniem 2000 nauczycieli. W chwili obecnej strajkuje 11,000 nauczycieli w tym mieście.

Rada szkolna gotowa jest na zrealizowanie swej groźy, pomimo tego, że zwolnienie przyczyni się w znacznym stopniu do ograniczenia możliwości kształcenia 200,000 uczęszczających do szkół detroickich uczniów.

### J. Lipski Wrócił Do Polski

Warszawa (CT) — Jeden z przywódców opozycji KORu (który rozwiązał się po powstaniu "Solidarności") Jan Józef Lipski wrócił z Londynu do Polski. Lipski został w maju zwolniony z obozu odosobnienia, by poddać się operacji w Londynie. Powracającego z Londynu Lipskiego powitała na lotnisku w Warszawie, nie tylko żona Maria i córka Agnieszka, lecz około 100 przyjaciół, którzy wręczyli mu duży bukiet kwiatów.

Lipski znajduje się na liście przywódców KORu oskarżonych o "bunt" i dążenie do obalenia "władzy ludowej". Czterej oskarżeni: Jacek Kuroń, Adam Michnik, Jan Lityński i Henryk Wujec zostali internowani w obozach, a ostatnio oskarżeni o działalność zmierzającą do obalenia systemu, a co grozi od 5 lat więzienia do kary śmierci. Piąty oskarżony Mirosław Chojecki znajduje się w Paryżu i nie zamierza wracać.

Lipski oświadczył zagranicznym dziennikarzom na Okęciu, że nie ma zamiaru zgłaszać się do władz. Jeżeli przyjdą po niego — będą go mieli. Lipski wygląda "zdrowo", ale zmęczony. Po krótkim powitaniu pojechał z żoną i córką do domu.

### Tymczasowa Umowa Między Chryslerem i UAW

Detroit. (UPI) — Dziś rano doszło do podpisania tymczasowej umowy pomiędzy firmą Chrysler Corp. i związkiem zawodowym pracowników samochodowych (UAW). Nowa umowa zbiorowa o pracę obejmuje 60,600 pracowników. Tym samym zakończone zostały na razie ciągnące się do dłuższego czasu pertraktacje, które zrodziły sporadyczne, dzikie strajki.

Szczegóły umowy ujawnione będą w czasie późniejszym, wiadomo jednakże, iż obejmuje ona jednoroczny kontrakt dotyczący poborów i dodatkowych korzyści (benefits) oraz dwuletnią ugodę w sprawie innych zagadnień nie ekonomicznych.

O godz. 12:01 dziś o północy, około 21,000 pracowników zatrudnionych w siedmiu fabrykach Chryslera, opuściło zakłady, albowiem związek zawodowy i firma nie zdołały dojść do porozumienia. Do porozumienia doszło wszakże w sześć godzin później, już po przekroczeniu ostatecznego terminu prekluzyjnego.

### A. Kowalska o Działalności KOR

**Zwolniona niedawno z obozu internowanych działaczka KOR-u i "Solidarności" Anka Kowalska oświadczyła w Warszawie agencji Reutera co następuje:**

**"KOR nigdy nie namawiał nikogo do aktów gwałtu, do antypaństwowych demonstracji ani do próby sił. Przeciwnie: Nasza luźna, złożona z różnych sfer i nie posiadająca sztywnej struktury organizacja starała się uspokajać polityczne emocje, gdzie się tylko pojawiały."**

**Jako jeden z przykładów p. Kowalska podała fakt, że w maju 1981 r. Michnik uspokajał w Otwocku pod Warszawą atakujących komisariat tłum. Kuroń wielokrotnie nawoływał do spokoju rozgniewanych robotników.**

### Arafat Na Audiencji u Papieża

Watykan (CT) — Papież Jan Paweł II przyjął wczoraj na audiencji przywódcę palestyńskiego Yassera Arafata. Przywódca PLO opuścił audiencję rozpromieniony, wznosząc w górę palce w znaku "V" (zwycięstwa).

Wydany w trzy godziny później komunikat Watykanu daje jednakże do zrozumienia, iż radość przywódcy PLO, spowodowana była raczej samym faktem udziału w audiencji papieskiej, niż treścią rozmowy. Papież najwidoczniej wypowiedział się stanowoczo przeciw stosowaniu terroru — stosowanego przez niektóre grupy partyzantów palestyńskich.

"W czasie spotkania" — stwierdza komunikat Watykanu — "Ojciec Św. wyraził swą dobrą wolę wobec narodu palestyńskiego, któremu współczuje w jego doznawanych od dawna cierpieniach".

Komunikat dodaje, że Papież popiera w konflikcie bliskowschodnim rozwiązanie, które "eliminuje nawrót do wszelkiego rodzaju przemocy i użyciu broni, a przede wszystkim terroru i wszelkiego rodzaju represji".

Arafat zabiegał o uzyskanie audiencji papieskiej od dwóch lat. Tak przynajmniej twierdzi ks. Ibrahim Ayed, ksiądz należący do bliskiego otoczenia przywódcy PLO, członek Palestyńskiej Rady Narodowej. Rzecznik PLO Mahmoud Labadi podkreślił odwagę Papieża — z racji faktu, iż auciencja została wreszcie udzielona pomimo ostrych obiekcji wysuwanych przez Izrael.

Watykan starał się jednakże nie nadawać rozgłosu trawającej 20 minut — jak określono — "prywatnej audiencji". Komunikat nie wspomina nic o PLO i określa przywódcę ruchu palestyńskiego po prostu jako "Mr. Arafat".

Biuro prasowe Watykanu poinformowało, że Papież wystąpił z zaleceniem "uznania praw wszystkich ludzi, w szczególności Palestyńczyków — do posiadania własnej ojczyzny, a Izraela — do bezpieczeństwa".

W czasie audiencji generalnej, która odbyła się w godzinę później, Papież dał do zrozumienia, że starał się wywrzeć nacisk na Arafata, by uznał on umiędzynarodowienie Jerozolimy.

### Odrzucono Wniosek Przeciw Zabiegom

Washington (UPI) — Senat nie dopuścił do głosowania nad propozycją ustawy sen. Jesse Helms'a z North Caroliny, o zakazie pokrywania kosztów zabiegów przerywania ciąży z funduszy programów federalnych i szybkim wznowieniu debat w sprawie decyzji Sądu Najwyższego z 1973 roku, kiedy to zabiegi te zalegalizowano.

Akcja Senatu oznacza, że sprawa ta może ponownie wejść na forum, nie wcześniej, niż za rok.

### Muzułmanie Stawiają Słaby Opór

#### Po Śmierci Gemayel'a w Libanie Powstała "Próżnia Polityczna"

Bejrut (UPI) — Jednostki pancerne Izraela, posuwając się z północy i południa, zajęły strategiczne punkty w zachodnim Bejrucie, zamieszkałym przez muzułmanów. Władze Izraela wyjaśniają, że zdecydowały się na okupację zachodniego Bejrutu, by nie dopuścić do "powrotu anarchii" po śmierci prezydenta-elekta Beshira Gemayel'a.

Posuwające się w głąb miasta oddziały izraelskie napotkały na opór małych oddziałów lewicowców muzułmańskich, uzbrojonych w karabiny produkcji sowieckiej (Kalasznikow) i granatniki. W niektórych dzielnicach doszło do walki o każdy dom. W ciągu nocy zginęło dwóch żołnierzy izraelskich a 42 zostało rannych.

Izraelczycy chcą odizolować małe oddziały muzułmańskich lewicowców, posiadające możdzierze i działka przeciwpancerne, by je zmusić do kapitulacji i złożenia broni. Operacje jednostek pancernych i piechoty wspiera lotnictwo, które przeprowadza loty nisko nad domami, ale nie zrzuca bomb, oraz okręty wojenne, ostrzeliwujące muzułmańskie punkty oporu na wy-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### B. Minister Ghotbzadeh Rozstrzelany

(UPI) — Irańska oficjalna agencja prasowa oświadczyła dzisiaj, że został rozstrzelany za spisek mający na celu obalenie i zabicie Ayatollaha Khomeiniego były irański minister spraw zagranicznych Sadegh Ghotbzadeh.

Ghotbzadeh aresztowany 8 kwietnia, wyznał w wywiadzie telewizyjnym, że zamierzał zabić Khomeiniego i przejąć władzę z pomocą rywala obecnego władcy — Ayatollaha Kazem Shariatmadari.

W sierpniu, jak podały emigracyjne źródła irańskie, ponad 70 polityków oraz działaczy antyrządowych zostało zgładzonych po przedstawieniu oskarżeń o udzielanie poparcia byłemu ministrowi spraw zagranicznych.

Kariera polityczna Ghotbzadeha rozpoczęła się na dobre, gdy wraz z Khomeinim tryumfalnie powrócił z Paryża w 1979 r., po obaleniu szacha Rezy Pahlaviego.

W tym czasie Khomeini nazwał Ghotbzadeha "swoim synem".

Ghotbzadeh, cięty w języku, syn handlarza drewna z teherańskiego bazaru, został na początku, na krótko mianowany szefem radia i telewizji irańskiej. Po wybuchu kryzysu związanego z przetrzymywaniem amerykańskich zakładników, został gwałtownie wyniesiony do góry, będąc mianowanym ministrem spraw zagranicznych. Wtedy to poznało jego postać społeczeństwo amerykańskie.

Rola Ghotbzadeha w tym kryzysie była trudna. W 1980 r. próbował negocjować zwolnienie zakładników, ale dość szybko od tego odstąpił z powodu stałych utarczek z muzułmańskimi fundamentalistami oraz braku poparcia ze strony umiarkowanych, włączając także Bani Sadra.

W czasie procesu, który miał miejsce w zeszłym tygodniu, Ghotbzadeh oskarżał Khomeiniego i ostrzegał, że w przypadku wykonania na nim wyroku śmierci, jego przyjaciele, znajdujący się poza Iranem, ujawnią szczegóły kontaktów istniejących pomiędzy Khomeiniem oraz bliżej nieokreślonym mocarstwem zachodnim.

# Co Słychać Wśród Podhalan

**Apel Do Członków Związku Podhalan**

Już wrzesień, a więc minął rok od XVIII Sejmu i wyboru nowego zarządu Związku Podhalan.

Kupono nowego domu na siedzibę dla naszej organizacji stało się faktem dokonanym. Wszelkie trudności, które stawały na drodze do tego celu w poprzednich latach, zostały pokonane. Fakt ten na pewno zapisze się jako wielkie wydarzenie w historii istnienia naszej organizacji, jednak praca zarządu i wszystkich członków nie skończyła się na tym. Teraz dopiero trzeba zakasać rękawy i zabierać się do roboty.

W tej chwili została wykonanna już bardzo ważna rzecz, a mianowicie został całkowicie odnowiony dach nad całym budynkiem. Prace wewnątrz rozpoczną się dopiero na dobre z chwilą zatwierdzenia planów przez władze miejskie. W międzyczasie jeszcze ciągle są do wykonania pewne nieskomplikowane prace porządkowe. Główny jednak nacisk musimy położyć obecnie na gromadzenie funduszy.

Na to, że został zakupiony nowy dom podhalański, nie zasłużył się tylko i wyłącznie obecny zarząd, lecz całe pięćdziesięciolecie pracy Związku Podhalan. Jednak jego wykończenie i przystosowanie dla potrzeb organizacji spoczęło na barkach obecnych członków naszej organizacji i to wszystkich bez wyjątków. Nie wystarczy być tylko członkiem poprzez wypełnianie aplikacji i zapłacenia składek członkowskich. Musimy dołożyć coś więcej do tej wspólnej budowy. Nie oglądajmy się jednak na drugiego, ile kto dał, lecz pomóżmy w miarę własnych możliwości! Na nasze dzieło będą patrzeć młode pokolenia podhalan i Polaków. Dajmy im przykład jak powinno się pracować, aby wykonać postawione przed sobą zadania.

Poniżej zamieszczamy kolejną listę tych, którzy złożyli swe donacje na Fundusz Budowy Nowego Domu:

Mr. Mrs. Joe Ligas — $500, Mr. Mrs Franciszek Ratulowski — $500, Józef i Klaudia Won — $100, Ferdynand Błazończyk — $100, Jan i Zofia Kantor — $100, Zofia Chlebek (Badzia) — $110, Joseph i Sophie Ligas — $100.

**Imprezy Związku Podhalan**

**Zarząd Koła nr 23 Odrowąż Podhalański** serdecznie zaprasza całą Polonię do wspólnej zabawy i odpoczynku na pikniku w ogrodzie Woźniaka, przy Blue Island Ave., w niedzielę, 19 września.

W czasie pikniku odbędą się zgodnie z tradycją "Wybory Królowej Podhala". Piknik rozpocznie się o godz. 1:30 po południu, natomiast zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry "Krakowiak" będzie miała początek o godz. 3-ej. Dla miłośników muzyki regionalnej grać będzie kapela góralska.

W kuchni polskiej można będzie zjeść kiełbasę z kapustą na gorąco lub zimną przekąską, a na słodko: kawę z pączkiem. Otwarty także będzie bar z różnymi napojami.

Uwaga! Jeżeli są jeszcze chętne dziewczęta do udziału w wyborach, kandydatury przyjmowane będą aż do niedzieli włącznie.

**Anna Ligas**, prez.;
**Janina Kowalkowska**, sekr. fin.

★

**Klub Raba Wyżna, Koło nr 26 Związku Podhalan w Chicago** urządza zabawę taneczną w sobotę, 25 września, o godz. 8-ej wiecz. Zabawa odbędzie się w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Bufet będzie zaopatrzony obficie.

Serdecznie zapraszamy całą Polonię, gdyż dochód z zabawy przeznaczony będzie na godny cel.

**Zebrania Organizacyjne**

**Koło Ludźmierz, nr 38 Związku Podhalan** uprzejmie prosi wszystkich członków o przybycie na zebranie, które odbędzie się 19 września, o godz. 4-ej po poł., pod adresem: 4808 S. Archer. Na zebraniu omawiane będą ważne sprawy; w związku z tym prosimy o punktualne przybycie.

**Anna Smoter**, sekr.

**Janina Tylka-Suleja**, koresp.

## 3 Śmiertelne Ofiary Powodzi

Trenton, Tenn. (UPI) — Tropikalne burze, które powoli ustępują z zachodniej części stanu Tennessee doprowadziły do groźnych powodzi.

Wczoraj poszukiwano zwłok 67-letniego Leopoldo Corteza i jego 61-letniej żony, Janie, wchłoniętych na oczach własnej rodziny przez porywiste Fale. Dzień wcześniej znaleziono ciało 13-letniego Darrina Stone. Chłopiec, kiedy ze względu na powódź, przerwano zajęcia w szkole, zamiast do domu udał się w pobliże rzeki próbując pływać w wylanych wodach.

## Strajk Kierowców Autobusowych w Kalifornii

Los Angeles (UPI) — Z powodu strajku kierowców wstrzymana została kompletnie komunikacja autobusowa na terenie pięciu powiatów południowej Kalifornii. Co najmniej 60,000 osób dojeżdżających codziennie do pracy oraz 75,000 uczniów pozbawionych zostało środków komunikacji. Do strajku przystąpiło 4,600 kierowców.

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub niezgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

*Adwokat*
**CHESTER M. PRZYBYŁO**
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.
MÓWIMY PO POLSKU

GRAND Opening
WINDY CITY PRODUCE
ŚWIEŻE PROSTO Z FARMY
WINOGRONA ..... 59¢ Ft.
CEBULA (3 Ft. Woreczek) .... 13¢ Ft.
ARBUZ (W Całości) ..... 8¢ Ft.
ZIELONA PAPRYKA 25¢ Ft.
POMIDORY 25¢ Ft.
OGÓRKI 25¢ Ft.
POLSKA SZYNKA $2.49 Ft.
U NAS CODZIENNIE ŚWIEŻE OWOCE I WARZYWA ORAZ PRODUKTY NABIAŁOWE
3340 N. PULASKI
(Naprzeciw Kina Milford)
MÓWIMY PO POLSKU

SLIZ'S
DELICATESSENS
Domowej roboty polska kiełbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki
DWA SKLEPY:
3116 W. 43rd STREET 523-9533
6743 W. ARCHER 229-1138

# Z Instalacji Zarządu ZPRK

W poniedziałek wieczorem w sali Białego Orła w Niles, Ill., odbyła się instalacja nowego zarządu Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego, wybranego przez 53 sejm, który odbył się w Cleveland, Ohio.

Przewodnicząca Komitetu, skarbnik ZPRK Stella Nowak (która nie kandydowała ponownie), zagaiła program, prosząc Donalda M. Versena, prezesa banku Cosmopolitan (syn b. skarbnika ZPRK V. Versena) o powitanie gości.

Stanisława M. Nowak

Hymny narodowe z udziałem obecnych śpiewała Dolores Molek. Kapelan ZPRK, ks. Anthony Iwuc, odebrał przysięgę od zarządu ZPRK, wicekapelan ks. Edwin Karlowicz, C.R. wygłosił inwokację. Donald Versen wzniósł toast za zdrowie i sukces w pracy dla nowego zarządu organizacji.

**Program**

Po smacznej (jak zwykle u Przybyły) kolacji, Donald Versen przedstawił clerka powiatowego, Stanisława Kuspra, przewodniczącego ostatniego sejmu, by przeprowadził program.

Versen stwierdził, że 53 sejm osiągnął dużo w krótkim czasie dzięki przewodniczącemu Kusprowi, synowi b. wieloletniego syndyka ZPRK. Kusper potwierdził słowa Versena, że sejm dokonał dużo, ponieważ zdobył się na odwagę, atakując otwarcie trudne i kontrowersyjne zagadnienia, wyrażając przekonanie, iż powzięte uchwały powinny przyczynić się do rozwoju organizacji.

Prezes Józef A. Drobot, wybrany na drugą kadencję, podziękował za zaufanie i okazje pracy dla organizacji, oraz powtórzenia osiągnięć z pierwszej kadencji. Mając za sobą cztery lata doświadczeń, łatwiej będzie, nie tylko osiągnąć to, co poprzednio, lecz więcej.

Jak zwykle, po każdym sejmie powstają napięcia i niesnaski, mówił prezes Drobot, które utrudniają pracę.

Sejm wyraził swą wolę, czas zapomnieć o sporach i zawodach osobistych, ponieważ spokój i jedność są niezbędne w pracy organizacyjnej.

Prezes zakończył swe przemówienie podziękowaniem p. Nowak za przygotowanie bankietu instalacyjnego.

**Goście**

Prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski złożył najlepsze życzenia dla nowego zarządu ZPRK i prezesa Drobota (który jest skarbnikiem K.P.A.), zapewniając, że jego oraz obydwu organizacji, które reprezentuje, sympatie i przyjaźń są z ZPRK. Nie jest ono tylko firmą ubezpieczeniową, ale podobnie jak inne bratnie organizacje, "ma drugie ramię"—społeczne i ideowe

Pomaga narodowi polskiemu i ludziom w potrzebie, pielęgnuje polskie tradycje kulturalne i troszczy się o dobro Ameryki. Prezes Mazewski złożył życzenia zdrowia zarządowi ZPRK i powodzenia w pracy.

Nawiązując do wypowiedzi D. Versena, prezes Mazewski powiedział, że ZPRK jest szczęśliwe, mając tak zdolnego działacza jak Stanley Kusper, który dając wszystkim możność wypowiedzenia się, skrócił czas trwania sejmu o dzień, czym zaoszczędził ZPRK dużo pieniędzy.

Gratulacje i życzenia zarządowi ZPRK złożyła również w imieniu swojej organizacji prezeska Zw. Polek w Ameryce, Helena Zielińska.

**Wiceprezeska R. Oćwieja**

Wiceprezeska ZPRK Regina Oćwieja, wybrana przez sejm po raz pierwszy na stanowisko w zarządzie organizacji, podziękowała za zaufanie delegatom i delegatkom, a także swojemu mężowi i dzieciom za pomoc w czasie kampanii przedwyborczej.

Mówiąc o obowiązkach jakie ma wicedprezeska ZPRK, p. Oćwieja ujęła je w kilku punktach:

— Pielęgnowanie polskich i katolickich tradycji;

— Współpraca z dyrektorkami, które reprezentują członkostwo i informują zarząd o problemach i pragnieniach ogółu;

— Praca dla Muzeum Polskiego w Ameryce;

— Udział w życiu społecznym miast i dzielnic w których mieszkają członkowie i członkinie organizacji;

— Utrzymywanie łączności z narodem polskim i spieszenie mu z pomocą.

Po przemówieniu, nagrodzonym spontanicznymi oklaskami, wiceprez. Oćwieja otrzymała bukiety kwiatów od "Polish Women Civic Club," młodzieży z zespołu "Wesoły Lud" i szkoły jęz. polskiego im. Marii Konopnickiej w parafii św. Pięciu Braci Męczenników.

Telegramy z życzeniami nadesłali m.in. gub. J. Thompson i mayor Jane Byrne.

Wśród gości, oprócz już wymienionych, znajdowali się m.in.: wiceprezeska Zw. Polek Helena Wójcik, sekr. gen. Zw. Polek Julia Stroup, skarbnik Zw. Polek Monika Sokołowska; prezeska Zjednoczonych Polek Genowefa Daly, wiceprezeska Okr. 2 Sokoła Polskiego Bronisława Thoma i skarbniczka Okręgu Gertruda Drozdowicz; prezeska Legionu Młodych Polek Stefania Jagielska, prezes Zw. Podhalan Józef Gil.

Zw. Narodowy Polski, oprócz prezesa Mazewskiego, reprezentowali: wiceprezeska Helena Szymanowicz, wiceprezes Józef Gajda, sekretarz Władysława Kubiak, oraz dyrektorzy: Florentyna Stawiarska i Emil Kolasa.

Był również czynny działacz ZPRK, kiedyś także w Partii Republikańskiej John Waner.

Józef A. Drobot

Pod koniec bankietu prezes Drobot wręczył plakietę uznania przew. Komitetu p. Stelli Nowak za 15 lat pracy na stanowiskach wiceprezeski i skarbnika ZPRK.

**Zarząd ZPRK**

Sejm 53 ZPRK wybrał nowy zarząd w następującym składzie: kapelan ks. Antoni D. Iwuc, wicekapelani: ks. Leopold V. Prozny i ks. Edwin Karlowicz, C.R.; prezes Józef A. Drobot, wiceprezes Francis A. Rutkowski, wiceprezeska Regina Oćwieja, sekr. gen. Victor D. Hyatt, skarbnik Edward G. Dykla, doradca prawny Stanley J. Krzemiński, dyr. medyczny dr Theodore C. Compall.

Dyrektorzy i dyrektorki: Distr. 1 — Kazimierz J. Zabek i Paulina Lapis Kurpiewski; Distr. 2 — Victor A. Drajem, Jr. i Stefania P. Carmody; Distr. 3 — Kazimierz A. Lech i Klara Stelmach; Distr. 4 — John F. Jakubowski i Irena Czernikowska; Distr. 5 — John A. Gorczyca i Shirley Ann Galanty; Distr. 6 — Edward John Forys i Helena Ignatowska; Distr. 7 — Robert J. Bugielski i Josephine Ann Szarowicz; Distr. 8 — Edward Winiecki i Virginia C. Sergeant; Distr. 9 — Kazimierz Pawłowski i Dolores Spejewska.

Pod koniec bankietu wiceprezeska Oćwieja wręczyła plakiety uznania b. dyrektorkom: Zofii Andruszkiewicz (19 lat pracy), Irenie Zioł (8 lat), Marcie Kwiatt (8 lat), Klarze Jakubowskiej (8 lat), Klarze Jakubowskiej (8 lat) i Stefanii Babula (8 lat).

Inwokację na zakończenie bankietu wygłosił wicekapelan ks. Leopold Prozny, Była to przyjemna impreza.

**(j.kr.)**

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

*Lucy Maud Montgomery*

# *Ania Na Uniwersytecie*

251 (Ciąg dalszy)

Kocisko jednak widocznie nie przejmowało się tą odprawą, bo ułożyło się tylko wygodniej na kolanach Ani i zaczęło rozkosznie mruczeć.

— Zapałał do ciebie specjalną sympatią — śmiała się Priscilla.

— Nie lubię takich sympatii — odparła Ania niechętnie.

— Biedactwo gotowe zdechnąć z głodu — szepnęła Iza z litością. — Wszystkie żebra mu widać, zobacz, jak sterczą przez skórę.

— Nakarmię go i wyrzucę z domu — rzekła Ania po chwili namysłu.

Kot zjadł obiad z wielkim apetytem, lecz nazajutrz rano znaleziono go w ogródku. Widocznie niegościnność nie sprawiła na nim żadnego wrażenia, lecz zdawał się nie dostrzegać nikogo prócz Ani. Dziewczęta karmiły go przez cały tydzień, po czym wreszcie doszły do wniosku, że trzeba zrobić z intruzem jakiś porządek. Przez ten czas wygląd kota uległ ogromnej zmianie. Oko mu się wygoiło, przytył trochę i od czasu do czasu mył sobie pyszczek.

— Jednakże zatrzymać go nie możemy — upierała się Stella. — W przyszłym tygodniu przyjedzie ciotka Jakubina i przywiezie ze sobą Kota Sabiny. Nie możemy wychowywać dwóch kotów, zresztą na pewno by się z sobą nie zgodziły. Ten przybłęda ma wojowniczą naturę. Wczoraj wieczorem stoczył bitwę z jakimś kotem z sąsiedztwa.

— Musimy się go pozbyć — przyznała Ania, spoglądając ponuro na przedmiot ożywionej dyskusji, który leżał teraz na dywanie mrucząc z zadowoleniem. — Ale w jaki sposób to zrobić? Przecież to stworzenie jest bardzo uparte.

— Trzeba go zachloroformować — wtrąciła Iza. — To jest jeszcze najłagodniejszy sposób.

— Która z was zna się na tym? — zapytała Ania z uśmiechem.

— Ja się podejmuję. Już nieraz usypiałam koty w domu. Rano trzeba mu dać dobre śniadanie, potem włożyć go do worka i przykryć drewnianym pudełkiem. Pod pudełko należy wstawić otwartą buteleczkę z chloroformem. Potem pudełko przyciska się jakimś ciężarem i tak zostaje do wieczora. Kot zdechnie bez żadnych cierpień.

— Łatwo się to mówi — rzekła Ania z powątpiewaniem.

— A przeprowadzić jeszcze łatwiej. Już mnie to pozostaw, ja się tym zajmę — zapewniała Iza z powagą.

Kupiono chloroformu i nazajutrz rano miało się odbyć stracenie Mruczka. Kot zjadł z apetytem śniadanie i nic nie przeczuwając skoczył jak zwykle na kolana Ani. Ania w tej chwili uczuła litość dla biedactwa. Przecież biedne kocisko kochało ją i miało do niej zaufanie. Czyż mogła być świadkiem tej przykrej egzekucji?

— Weź go — rzekła pośpiesznie do Izy. — Już teraz czuję się, jakbym była zbrodniarką.

— Wiesz przecież, że nie będzie cierpiał — tłumaczyła Iza, ale Ania uciekła z pokoju.

Uśpienie odbyło się w małym korytarzyku na samym końcu domu. Tego dnia nikt się nie zbliżał do miejsca egzekucji i dopiero o zmroku Iza oznajmiła, że należałoby Mruczka pochować.

— Niech Prissy i Stella wykopią dół w ogrodzie — zaproponowała — Ania musi pójść ze mną i razem podniesiemy pudełko. Tego momentu najbardziej nie lubię.

Na palcach podeszły do drzwi małego korytarzyka, Iza zdjęła ciężarek, leżący na pudełku, gdy wtem usłyszała cichutkie miauczenie.

— On... on nie zdechł — wyszeptała Ania siadając z przerażenia na progu kuchni.

— To niemożliwe — rzekła Iza z przekonaniem.

Znowu rozległo się cichutkie miauczenie. Tym razem Iza już nie oponowała. Ania miała słuszność. Dziewczęta spojrzały na siebie z lękiem.

— Co teraz zrobimy? — zapytała Ania.

— Czemu nie idziecie? — rozległ się głos Stelli, która właśnie stanęła na progu. — Grób już jest gotowy.

— Ale trupa jeszcze nie mamy — odparła Ania wskazując uroczystym ruchem pudełko.

Mimo woli wszystkie wybuchnęły głośnym śmiechem.

— Trzeba go tak zostawić do jutra — rzekła Iza kładąc z powrotem ciężarek na pudełku. — Jeszcze przed pięcioma minutami nie miauczał. Może to było jego przedśmiertne miauknięcie? A może nam się tylko zdawało?

Lecz gdy nazajutrz rano podniesiono pudełko, Mruczek porwał się z miejsca i z radosnym spojrzeniem wskoczył na ramię Ani. Jeszcze nigdy nie widziano go tak ożywionym.

— W pudełku była dziura — jęknęła Iza. — Przedtem jej nie dostrzegłam. Właśnie dlatego kot nie zdechł. Będziemy musiały przeprowadzić operację powtórnie.

— Ani mi się śni — oznajmiła Ania porywczo. — Nie pozwolę zmarnować Mruczka. To jest mój kot i sama się będę nim opiekowała.

— Ciekawam, jak to połączysz z ciotką Jakubiną i Kotem Sabiny — rzekła Stella takim tonem, jakby chciała powiedzieć, że ona osobiście umywa od wszystkiego ręce.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# "Potrzebna Nam Jedność"

## Mazewski Na Paradzie w Hamtramck, Mich.

Cztery dni trwający Festiwal Miasta Hamtramck stał się wielką manifestacja na rzecz tego miasta, które jeszcze parę lat temu było bankrutem, a dziś staje się symbolem solidarności—pisze red. Stanisław Krajewski w "Dz. Polskim".

Mayor Robert Kozaren wystąpił z projektem zamienienia Hamtramck na Polski Frankenmuth. Mimo trudności finansowych, z jakimi miasto się borykało i boryka duma jego administracji i mieszkańców przeważyła.

Tysiące pojawiły się już w piątek wieczorem, gdy sobota i niedziela z piękną pogodą przyczyniły się do "powodziowych tłumów" na Joseph Campau, głównej arterii miasta.

Dodge Main należy do przeszłości, ale obecnie każdego roku, podczas hamtramickiego festiwalu, byli pracownicy Dodge'a zbierają się na swój doroczny piknik w Hamtramck. Tak było i w tym roku.

Ponad wszystko w niedzielę jednak panowała atmosfera religijna i patriotyczna, gdy dokonano dedykacji i poświęcenia "miniparku" im. Jana Pawła II, gdzie wkrótce stanie olbrzymi pomnik Polskiego Papieża. Cokół, projektu Bruno Nowickiego, jest już gotów, a statua przechodzi stan wykończenia i będzie ustawiona w październiku, kiedy poświęcenia jej dokona Arcybiskup Detroicki Edmund Szoka wraz z Prymasem Polski Józefem Glempem.

Władysław Kush, współprzewodniczący komitetu zbiórki na budowę pomnika, nie ukrywał wzruszenia w czasie dedykacji "miniparku", poświęconego przez ks. Tadeusza Błaszczyka.

Kulminacyjnym punktem Dni Hamtramck była olbrzymia Parada Dnia Polskiego. Była ona o wiele większa niż detroicka parada Swięta Pracy.

Mimo drobno padającego deszczu parada przeszła wszelkie oczekiwania. Mayor Kozaren w niedzielę i w poniedziałek podkreślał, że trzeba wierzyć w Hamtramck, a organizacja parady była bez zarzutu, jakkolwiek co nie stanowi wyjątku, były głosy krytyki "pomieszaniu szyku dywizji".

Należy zwrócić uwagę, że w pochodzie brało udział wiele tysięcy ludzi, a trwał on 1 godzinię i 40 minut, ale obok tego podziw budziła obecność tłumów na chodnikach. Do tego należy dodać też niezwykły porządek, wprost niesłychany dotychczas, stanowiący całość tej parady. Ludzie stali lub siedzieli na przenośnych, składanych krzesłach. Nawet od czasu do czasu wzmagający się deszcz nie był dla nikogo specjalną przeszkodą. Wyglądało, że wszyscy jakby się zmówili, by parada nie tylko się odbyła, ale była sukcesem.

**Mazewski Marszałkiem**

Adw. Alojzy Mazewski, prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej, był głównym marszałkiem, otwierając paradę wraz z Pawłem Odrobiną, przewodniczącym komitetu Parady Dnia Polskiego.

Przybył też Arcybiskup Edmund Szoka, główny marszałek ub. roku, idący wraz z innymi marszałkami lat poprzednich. Arcybiskup Szoka wytrwale stał na trybunie przez cały czas parady i ani na chwilę nie zszedł z niej, budząc prawdziwy podziw.

Oczywiście nie obyło się bez obecności kandydatów politycznych, ponieważ jest to rok wyborczy i wielu z nich samolotem przyleciało z Mackinaw City po tradycyjnym marszu Swięta Pracy na moście Mackinac. Niezwykłym gościem był też p. Kaszuba, przewodniczący Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Swiata, z Toronto, wraz z małżonką.

**Mazewski o Jedności**

Paradę zakończyło krótkie przemówienie prezesa Mazewskiego, bo deszcz stał się bardziej ulewny.

"Potrzeba nam jedności tak dla nas samych, jak też dla wykazania solidarności ze społeczeństwem polskim i Narodem Polskim, ciemiężonym przez komunistów w Polsce.

Potrzeba nam jedności tu, by Polonia wzrosła w swym znaczeniu, a to, co widziałem i widzę dziś tu, w Hamtramck, potwierdza moją głęboką wiarę w nasze, polonijne możliwości. Jesteśmy dumnymi Amerykanami o polskim dziedzictwie. . .

Gratuluję wszystkim z mayorem Kozarenem na czele za ten wielki dzień . . . Dziękuję za obdarzenie mnie zaszczytem głównego marszałka . . . Dzisiejszego dnia nie zapomnę . . ." — powiedział prezes Mazewski.

Paweł Odrobina podziękował wszystkim od władz miejskich aż po Kongres Polonii, Centralny Komitet Obywatelski, SWAP, PLAW i inne weterańskie oraz wojskowe reprezentacje, jak też organizacje bratniej pomocy.

Szereg organizacji miało swe kioski na ulicy Jos. Campau, gdzie ciągnęły tłumy do ostatniego dnia, bo nawet w poniedziałek, mimo deszczu, panowała atmosfera prawdziwego festiwalu.

**W ubiegłym roku, w czasie swego pobytu w Polsce, przedstawiciele Ligi Katolickiej ks. bp. Alfred Abramowicz — dyrektor wykonawczy i ks. Edmund Pająk skarbnik Ligi (w zasięgu krajowym), spotkali się w Pałacu Prymasowskim z Lechem Wałęsą, któremu przekazali listę datków Ligi Katolickiej dla Polskiego Kościoła. Na zdjęciu od lewej stoją: ks. Jankowski z Gdańska, ks. Edward Pająk, Lech Wałęsa, ks. bp. Alfred Abramowicz.**

# Bankiet Uznania Dla Prymasa Polski

## Ks. Arcybiskupa Józefa Glempa w Niedzielę, 24 Października

Wiemy już z całą pewnością, że w październiku przybędzie do Stanów Zjednoczonych Prymas Polski ks. arcybiskup Józef Glemp. Będzie to wizyta historyczna, ponieważ po raz pierwszy Prymas Polski odwiedzi Stany Zjednoczone.

Ks. Prymas wyraził bowiem życzenie, aby osobiście podziękować Polonii Stanów Zjednoczonych za wieloletnią, niezwykle ofiarną pomoc udzielaną Kościołowi Polskiemu, za pośrednictwem Ligi Katolickiej. Ks. Prymas będzie gościem Ligi.

Przygotowania do przyjęcia ks. Prymasa w Chicago są już w całej pełni. Wiemy, że będzie wśród nas jedynie 40 godzin, tj. przybędzie na lotnisko O'Hare w sobotę, 23 października, a odleci w poniedziałek rano.

Ks. Prymas Józef Glemp będzie również gościem Archidiecezji Chicagoskiej. Ks. arcybiskup Joseph Bernardin oficjalnie i serdecznie zaprosił Dostojnego Gościa do naszego miasta.

Oprócz wystąpień w katedrze Najświętszego Imienia w sobotę wieczorem, Mszy św. w par. św. Jacka w niedzielę rano i Mszy św. w parafii Pięciu Braci Męczenników, Polonia metropolii chicagoskiej spotka ks. Prymasa na okazałym bankiecie, wydawanym przez Ligę Katolickę na Jego cześć w niedzielę, 24 października, w International Ballroom hotelu Conrad Hilton.

Całkowity dochód z tego Bankietu przeznaczony jest na dalszą pomoc Kościołowi w Polsce. Bilety będą po $50 od osoby i można je już zamawiać u przewodniczącego komitetu biletów, ks. Edwarda Pająka.

Aby ułatwić organizacjom i osobom prywatnym kupno biletów, szczególnie, gdy chodzi o zakup całego stołu, Komitet Bankietu urządza specjalne spotkanie, połączone z obiadem, już w najbliższy poniedziałek, 20 września, w sali Mayfield, przy 6772 South Archer Ave. Zebranie rozpocznie się o godz. 6:30 wiecz.

Zaznaczamy, że na zebraniu tym, na zasadzie "kto pierwszy, ten lepszy", można będzie kupić bilety dla całych stołów (po 10). **Sprzedawane będą wyłącznie całe stoły, za gotówkę.** Rezerwacje na spotkaniu nie będą przyjmowane.

Na czele komitetu przyjęcia Prymasa Polski ks. arcybiskupa Józefa Glempa stoi ks. biskup Alfred Abramowicz. Za uroczystości w katedrze Najświętszego Imienia odpowiedzialny jest ks. Jan Rolek. Na czele komitetu Bankietu stoi Walter L. Sojka. W skład Komitetu Bankietu wchodzą następujące osoby, które prowadzą pracą poszczególnych podkomitetów: za sprawy związane z oprawą muzyczną odpowiedzialny jest ks. prałat Józef Mroczkowski; za sprawy organizacyjne Edward Nowak; przygotowaniem specjalnego pamiętnika zajmują się ks. Tadeusz Makuch i Casey Powaga; za zaproszenia odpowiedzialni są Jeane Borek i June Grabowska; za rozprowadzenie i sprzedaż biletów ks. Edward Pająk. Dalszy skład osobowy komitetu "Bankietu" podamy w następnych komunikatach.

Przypominamy tym wszystkim, którzy mają zamiar przybyć na poniedziałkowe zebranie i kupić po 10 biletów na bankiet, aby zgłosili swe uczestnictwo telefonicznie dzwoniąc w piątek albo w sobotę na nr. 733-5391.

Napoje i potrawy, jakie podane będą na spotkaniu w sali Mayfield, są darem właściciela sali p. Richarda Lelko.

# Wielka Demonstracja Polonii w Piątek, 17 Września

## Przed Agenturą Sowiecką — Konsulatem PRL

Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois w Chicago zawiadamia, że w piątek, 17 września, o godzinie 6:30 wieczorem, w parku po wschodniej stronie Lake Shore Drive, na przeciwko sowieckiej agentury, konsulatu PRL (1530 N.Lake Shore Dr.) — odbędzie się manifestacja patriotyczna tutejszej Polonii amerykańskiej.

Manifestacja ta jest organizowana w 43 rocznicę zdradzieckiego napadu na walczącą z Niemcami Polskę i złamania bez wypowiedzenia posiadanego z nią paktu o nieagresji, by w konsekwencji układu Ribentrop-Mołotow i jego tajnej klauzuli, dokonać wraz z Niemcami, kolejnego rozbioru Polski.

Celem manifestacji będzie potępienie Związku Sowieckiego i tych, którzy służą jego imperialistycznym dążeniom i pomagają Sowietom w gnębieniu podbitych narodów. Będą poruszone także ostatnie wydarzenia w PRL-u i świecie dotyczące wolności i demokracji w Polsce.

Dojazd samochodami po North Ave., na wschód do jeziora, po tym tunelem pod Lake Shore Dr., i w prawo na południe do parku, a autobusami North 72, Clark 22, Division 70 i Broadway 36.

A więc wszyscy, komu sprawa wolności i demokracji w Polsce leży na sercu, spotykają się w piątek, 17 września, o godz. 6:30 wieczorem w parku po wschodniej stronie Lake Shore Dr., na przeciw budynku konsulatu PRL.

**Zarząd Wydziału**

## Aresztowano Gwałciciela z Hyde Park

25-letni Steven R. Jackson został aresztowany we wtorek po południu i oskarżony o dokonanie serii gwałtów na terenie uniwersytetu Chicago. Ofiary zidentyfikowały Jacksona.

Policjant z terenów kampusu uniwersytetu rozpoznał Jacksona, jako osobnika odpowiadającego rysopisowi poszukiwanego gwałciciela. Zauważył też, że kiedy schylał się on po swoją torbę, miał w kieszeni pistolet.

Jackson oskarżony został o gwałty począwszy od 11 czerwca do 20 sierpnia. Ofiarami jego padały samotnie mieszkające kobiety w wieku 20—40 lat. Pukał on zazwyczaj do drzwi ich miaszkań, pytając czy może skorzystać z telefonu w nagłej potrzebie. Kiedy został wpuszczony do mieszkania, terroryzował swoje ofiary bronią, dokonywał gwałtu i kilkakrotnie kradzieży.

Policja podała do wiadomości, że Jackson był również poszukiwany za napad rabunkowy na dom i gwałt, w marcu tego roku.

## Poszukuje Rodziny

**Stanisław Szabelski,** zamieszkały Nieridanowo, gmina Kozłowo, woj. Olsztyn — poszukuje swojej bliskiej rodziny w Chicago, której adresu nie zna. Listy do Stanisława Szabelskiego prosimy kierować na powyższy adres. Innych szczegółów o rodzinie, którą poszukuje, nie znamy.

## Polsko-Amerykański Klub Białego Orła

Zebranie Polsko-Amerykańskiego Klubu Białego Orła odbędzie się w piątek, 17 września, w sali Lincoln Savings and Loan Bank, pod adresem 1400 N. Gannon Drive, na skrzyżowaniu z West Higgins Road w Hoffman Estates. Gościem na zebraniu będzie ald. 41 Wardy Roman Puciński.

Przypomina się również wszystkim członkom, że jesienna zabawa odbędzie się w piątek, 22 października, w St. Marcelline Hall w Schaumburg. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Jerry Zahara.

**Virginia Price** — prezes
**Felicja Krupiński** — sekretarka

# Jutro Otwarcie Sezonu w Milford "Kochaj Albo Rzuć" i Jasna Góra

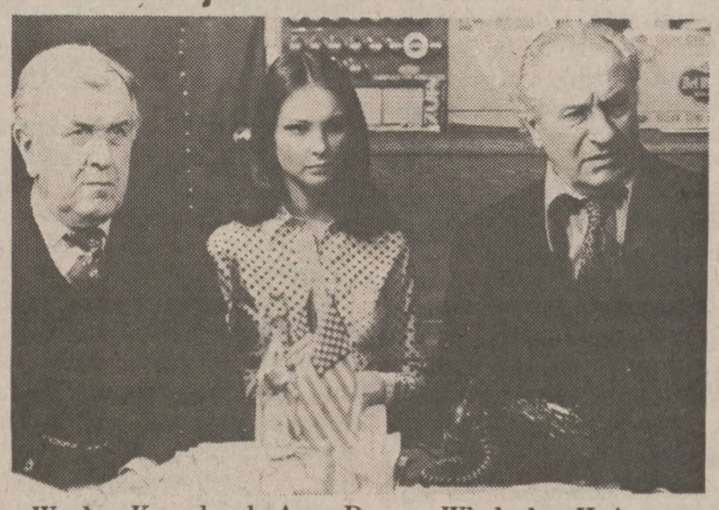

**Wacław Kowalczyk, Anna Dymna, Władysław Hańcza.**

Jutro o 6:30 wieczorem kino Milford otwiera seson filmów polskich, komedią "Kochaj albo Rzuć" z udziałem takich aktorów jak Hańcza, Kowalski i Dymna i tutejszych Lewandowski, Rogiński i Słowik. Spotkanie polskiej wsi ze światem amerykańskim jest prawdziwe jak życie! Dla miłych gości wszystko tu jest dziwne poczynając od cali, stóp i jardów . . . aż do galonów i Fahrenheita. Porównania Polski z Ameryką jest do absurdu komiczne. Na przykład, że kurs dolara jest obliczany według Fahrenheita!

Czy znancie takie powiedzenia . . . "umarł z pragnienia w głębokej wodzie", albo tak dosadne . . . "ona jest tak potrzebna jak drzwi w lesie!"

Jutro o 6:30 dwa pełne pokazy, natomiast w sobotę i w niedzielę od 1-ej po południu po cztery seanse z dodatkową atrakcją "Pielgrzymka na Jasną Górę" z Prymasem Tysiąclecia Polski, śp. Stefanem Kardynałem Wyszyńskim.

# *Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.*

## Zebranie Gr. 1792 ZNP Tow. Miłość Ojczyzny

Towarzystwo Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP, zawiadamia, że powakacyjne zebranie odbędzie się w czwartek, 16 września, o godz. 7:30 wieczorem w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Prosimy członków o liczne przybycie, mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Sekretarz finansowy będzieurzędował od godz. 7 wiecz.

**Louis Żak** — prezes
**Maria Ogarek** — sekr.

## Prezes A. Mazewski Na Bankiecie Gr. 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP, urządza "Bankiet Jubileuszowy" z okazji 75-lecia istnienia, już w najbliższą niedzielę, 19 września, o godz. 3 po poł. w sali E. Moskala przy 5639 N. Milwaukee Ave. Prezes Związku Narodowego Polskiego mec. Alojzy A. Mazewski zaszczyci nas swą obecnością.

Serdecznie zapraszamy członków i przyjaciół.

**Tadeusz Wojnar** — prezes
**Stanisława Krukar** — sekr.

## Zebranie Gminy 177 ZNP

Pierwsze, powakacyjne posiedzenie Gminy 177 ZNP odbędzie się dnia 16 września, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali posiedzeń, 5639 N. Milwaukee Ave. Wobec ważnych spraw, jakie będą omawiane na zebraniu, prosi się wszystkich członków o przybycie.

**Kazimierz Musielak** — prezes
**Anna Nikiel** — sekretarka

## Posiedzenie Klubu Parafii Zassów

Powakacyjne zebranie Klubu Parafii Zassów odbędzie się w niedzielę, 19 września, o godz. 2:30 po poł. w sali Paradise, przy 1758 West 48th St. Prosimy o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

**Zofia Piekos** — prezes
**Aniela A. Bartkowicz** — sekr. prot.

## Zebranie Klubu Miechowice Wielkie

Klub Miechowice Wielkie będzie miał zebranie miesięczne w niedzielę, 19 września, o godz. 3 po poł. w sali Copernicus Center przy 5216 W. Lawrence, pokój D, na 2-gim piętrze. Zapraszamy serdecznie członków i przyjaciół.

**Jęzef Grudzień** — sekr.

## Zabawa Taneczna Klubu Par. Jastrząbki Nowej

Klub Parafii Jastrząbki Nowej w Chicago urządza "Zabawę Jesienną" w sobotę, 18 września 1982 r. Początek o godz. 8 wieczorem. Orkiestra "Krakowiak". Bufet obficie zaopatrzony. "Sala Lusaka Mission" przy 6965 W. Belmont Ave. Miłośników dobrej zabawy serdecznie zapraszamy.

**Stefan Ćwiok** — przew. kom. zab.
**Ludwik Kiełbasa** — prezes

## Pandy w Madrycie

Panda Shao-Shao, która urodziła w Madrycie bliźnięta (po raz pierwszy w dziejach, pandy urodziły się poza Chinami) wzięła większego z bliźniąt do gęby, ku przerażeniu pracowników ZOO. Myśleli, że Shao-Shao pożre swe dziecko. Ale Shao-Shao przytuliła je do piersi i wszyscy zrozumieli że je "przyjęła". Natomiast drugiego dziecka Shao-Shao nie chciała znać. Wsadzono je do inkubatora. Pracownicy w ZOO trzymają kolejno maleństwo w dłoniach by ogrzewać je naturalnym ciepłem i dawać mu złudzenie ciepła matczynego.

Shao-Shao miała w madryckim ZOO pandę-samica jako towarzysza. Rozległy się głosy, że to on w rzeczywistości jest ojcem bliźniaków, a nie Shia-Shia z londyńskiego ZOO. Urażony Chia-Chia londyński samiec-panda, zachował w tej sprawie wyniosłe milczenie. Ale londyńscy spece weterynarze odrzucają te oszczercze hipotezy madryckiego ojca. Ich zdaniem Chia-Chia jest na pewno zasłużonym ojcem.

**OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.**

## Wiadomości Gminy 87 ZNP — z Annowa

**Posiedzenia**

Zawiadamia się wszystkich delegatów i delegatki, że pierwsze powakacyjne posiedzenie Gm. 87 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 17 września br., w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Zarząd Gminy 87 ZNP
**Józef Sroka** — wiceprezes
**Lottie Poremba** — sekretarka

**Tow. Artyleria Polska — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP,** zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 19 września b.r., w sali Stow. Weteranów Polskich, pnr. 4139 S. Kedzie Ave., o godzinie 2 po południu. Za obecność na posiedzeniu, będzie losowanie pięciu dolarów.

**Zarząd Gminy**

* * *

W piątek, 10 września b.r., został przewieziony do szpitala Holy Cross, przy 68-mej i S. California Ave., znany związkowiec Stanisław Cieśla, członek Tow. Artylerii Polskiej — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, oraz były delegat i prezes Gm. 87 ZNP i były dyrektor i wiceprezes Stow. Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP. Członkowie, delegaci i przyjaciele życzą mu szybkiego powrotu do zdrowia.

* * *

**Zabawa**

Stow. Weteranów Polskich — Placówka Nr. 14 podaje do wiadomości, że urządza "Dinner-Dance", w sobotę, dnia 16 października b.r., we własnej sali pnr. 4139 S. Kedzie Ave. Początek zabawy o godzinie 6 wieczorem, zaś obiad będzie podany o godzinie 7 wieczorem. Cena biletu $12. Do tańca będzie przygrywać orkiestra "Moonlight Band".

**St. Piekarczyk** — przew. komitetu imprezy
**Adam Kaczyński** — sekr.

## "Zabawa Jesienna" Klubu Iwonicz-Zdrój

Klub Iwonicz-Zdrój zaprasza członków, sympatyków oraz całą Polonię na "Zabawę jesienną", która odbędzie się w sobotę, 18 września b.r., w sali St. Nicholas, przy 2701 N. Narragansett Ave. Początek zabawy o godz. 8 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Muza", wstęp $5 od osoby. Dochód przeznaczony na pomoc Polsce.

**Stanisław Kinel** — prezes

## "Zabawa Jesienna" Klubu Niedzieliska

Klub Niedzieliska urządza "Zabawę jesienną, w sobotę, 18 września, o godz. 8 wiecz. w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd., na którą serdecznie wszystkich zaprasza. Do tańca grać będzie orkiestra "Kujawiak". Dochód przeznaczony jest na fundusz pomocy Polsce.

**Stanisław Czachor** — prezes
**Zbigniew Strączek** — przew. zabawy
**Joanna Put** — sekr. prot.

## Posiedzenie Klubu Ziemi Łomżyńskiej

Klub Ziemi Łomżyńskiej zawiadamia członków, że zebranie powakacyjne Klubu Łomża odbędzie się w piątek, 24 września 1982 r., w sali PLAV Hall, 3024 N. Laramie Ave., o godz. 7:30 wiecz. Sekretarka finansowa J. Niklińska urzędować będzie od godz. 7:00.

Prezes z zarządem serdecznie zaprasza wszystkich członków na zebranie i nowo przybyłych Łomżeniaków do Klubu Łomża.

**Ted Nikliński** — prezes


**AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP**
**Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet**
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!!
**Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady**
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
**2744 N. WESTERN AVE.**
(Przy Diversey Ave.)

**PACZKI DO POLSKI**
Transport z Anglii Co Tydzień
Nasza Firma Posiada
Najlepszy Wybór
Artykułów Żywnościowych
i Gospodarczych
Po Najniższych Cenach
GOTOWE ZOSTAWY DO WYBORU
POLEX LTD (Est. 1958)
23, Sherbrooke Rd.
London SW6 7QJ England
Katalog Wysyłamy na Żądanie

**KSIĄŻKI SZKOLNE**
DLA WSZYSTKICH KLAS do nauki polskiego, gramatyka, historia itd. Mamy największy w USA wybór książek dla dorosłych: literatura, słowniki do nauki angielskiego, historia, książki praktyczne, kucharskie itd. Polskie karty okolicznościowe, płyty i pisma. KSIĘGARNIA POLONIA, 2886 Milwaukee Ave., Chicago, IL 60618, czynna codziennie do 6 P.M.
KATALOG WYSYŁAMY BEZPŁATNIE

**Dziennik Związkowy** (USPS 163-400) POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

*JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny* *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $40.00 | Rocznie (1 yr.) | $15.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 22.00 | Półrocz. (6 mos.) | 9.00 |
| Kwartal. (3 mos.) | 13.00 | Kwartal. (3 mos.) | 6.00 |
| Miesięcz. (1 mo.) | 7.00 | | |

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $60.00 | Rocznie (1 yr.) | $18.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 45.00 | Półrocz. (6 mos.) | 14.00 |
| Kwartal. (3 mos.) | 20.00 | Kwartal. (3 mos.) | 8.00 |

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

# Czy Kongres Zdąży?

**Mijają dzień za dniem i tydzień za tygodniem, przybliżając dzień kongresowych wyborów (2 listopada), a równocześnie w Kongresie jest spory natłok spraw do załatwienia.**

**Czy więc Kongres zdąży załatwić zarówno sprawy bieżące, związane z finansowaniem obecnych operacji administracji rządowej, jak i sprawy zaległe, które zostaną odroczone na okres powyborczy, jeśli zabraknie czasu na ich omówienie i zdecydowanie w obu izbach Kongresu.**

**Projekty ustaw dotyczących finansowania administracji rządowej są potencjalnie przedmiotami ewentualnych konfliktów ustawodawców kongresowych z Białym Domem. Prezydent Reagan dał już dowód, że skłonny jest do wetowania projektów ustaw, jakie nie odpowiadają jego wytycznym w odniesieniu do wydatków na różne programy rządowe.**

**Dla przykładu Prezydent zawetował ustawę o dodatkowych wydatkach w łącznej sumie $14.2 biliona. I chociaż na ogół trudno jest obalać prezydenckie weto, gdyż potrzeba uzyskać poparcie dwóch trzecich w głosowaniach obu izb Kongresu, to jednak właśnie w tej sprawie dodatkowych wydatków na potrzeby administracji rządowej w obecnym, kończącym się 30 września, roku budżetowym, zarówno Izba, jak i Senat obaliły weto Prezydenta.**

**Koła polityczne są zdania, że takich starć na linii Kongres — Biały Dom może być więcej, a prócz tego mogą być podejmowane filibusterki ustawodawców chcących zablokować przyjmowanie konkretnych projektów ustawodawczych.**

**Przywódca demokratów w Izbie, kongr. Jim Wright z Texas, nie stronił od nazwania obecnej sytuacji jako "wojny z Kongresem", prowadzonej przez republikańskiego Prezydenta. Trzeba tu podkreślić, że ta "wojna", choćby dla przykładu w związku z zawetowaniem wspomnianej sumy podatkowych wydatków, zarysowała pozapartyjny układ sił przeciw weto Prezydenta nie tylko w kontrolowanej przez demokratów Izbie, ale i w kontrolowanym przez republikanów Senacie.**

**Obecnie stoi przed Kongresem zadanie zajęcia się 13 projektami ustaw o wydatkach rządowych w 1983 roku budżetowym, w tym zaś są i wydatki na obronę, będące przedmiotem krytycznych ocen nie tylko demokratów, ale i części republikanów. Dla zabezpieczenia wydatków na obronę Biały Dom Daje do zrozumienia, że Prezydent będzie wetował ustawy, które naruszają jego koncepcje budżetowania. Będą więc starcia w Kongresie, zabierające czas oraz odsuwające na późniejsze miesiące zajęcie się przez ustawodawców projektami, jakie obecnie znajdują się na uboczu zainteresowań Kongresu.**

**Projektów jest sporo i niektóre z nich dotyczą drażliwej czy też spornej problematyki. Tak więc chodzi tu o reformę prawa imigracyjnego, równowagę budżetu, spędzanie płodów, modlitwy w szkołach, przewożenie dzieci szkolnych (busing), usuwanie odpadków z zakładów atomowych, ulg podatkowych dla rodziców dzieci w szkołach prywatnych. Na pewno znaczna część tych projektów nie doczeka się załatwienia przed listopadowymi wyborami.**

# Przyciskanie Śruby w ZSRR

**W ubiegły piątek UPI, a także inne agencje prasowe, nadały z Moskwy komunikat o przerwaniu łączności telefonicznej z Zachodem. Władze sowieckie wyjaśniły, że przyczyną jest awaria urządzeń w centrali międzynarodowych połączeń. Zawodowym kłamcom, jakimi są komuniści (wszyscy i wszędzie), nikt nie wierzył. Podejrzewano, nie tylko w Moskwie, ale także w stolicach innych państw, że należy oczekiwać ważnych wydarzeń, może nawet zmiany na stanowisku 1-go sekretarza partii.**

**Później okazało się, że KGB postanowiło pozbawić obywateli sowieckich, szczególnie tych, którzy wątpią czy mieszkają w raju, łatwej łączności z zagranicą za pośrednictwem automatycznej centrali telefonicznej — jedynego dobrodziejstwa, jakie pozostało po olimpiadzie w 1980 r. Moskwa, chcąc wykazać reporterom i kibicom sportowym, że ma połączenie telefoniczne ze światem nie gorsze od zachodnich, przed olimpiadą zamówiła we Francji automatyczną centralę telefoniczną. Wystarczyło, tak jak na Zachodzie, nakręcić numer telefonu, by uzyskać połączenie z kimś za granicą.**

**Nie odpowiadało to nowemu szefowi KGB Vitalemu Fedorczukowi, który zyskał opinię bezwzględnego zamordysty, gdy był szefem tajnej policji na Ukrainie. Dzięki automatycznej centrali telefonicznej, sowieccy dysydenci mogli przekazywać na Zachód informacje o aresztowaniach i wyrokach na swoich towarzyszy, oraz łamaniu praw człowieka przez władze "pierwszego państwa socjalistycznego", któremu nikt nigdy nie dorównał w zamienianiu ludzi w robotów.**

**Automatyczną centralę przekazano sieci wewnętrznej, która jak wszystkie dziedziny komunikacji w Rosji, jest przestarzała, przeciążona i często się psuje. Łączność z zagranicą przywrócono, ale za pośrednictwem operatorek, które po jednym "niepożądanym" przez władze słowie, mogą przerwać rozmowę. Na połączenie trzeba czekać długo, ponieważ centrala jest za mała i nie ma dostatecznej liczby "odpowiednio" przeszkolonych operatorek. Władze twierdzą, że za dwa lata przywrócą bezpośrednie połączenia telefoniczne z zagranicą.**

**Kto chce — niech wierzy. Marksizm-leninizm prowadzi kraje do ruiny gospodarczej, niesie nędzę większości ludności i katastrofę ekologiczną. Tylko w jednym żaden inny system mu nie dorówna — w ujarzmianiu narodów. Dzierżyński i Beria do perfekcji doprowadzili system policyjny. Według tych, którzy poczuli na swojej skórze metody NKWD (poprzednia nazwa KGB) i Gestapo, siepacze Himlera byli kiepskimi uczniami sowieckich mistrzów.**

# Ropa z Morza Północnego

**Skoro sprawa współdziałania państw Europy Zachodniej z Sowietami w budowie gazociągu z Syberii jest wciąż sporna, jak też w szczególności wywołuje zadrażnienia między Stanami Zjednoczonymi i naszymi sojusznikami zachodnimi, warto zwrócić uwagę, że ci sojusznicy bynajmniej nie potrzebują uzależniać się od dostaw sowieckiego gazu. Przecież już ponad 20 lat temu odkryte zostały na dnie Morza Północnego pokłady ropy i gazu ziemnego oraz są one wydobywane przez W. Brytanię, Norwegię, Danię, Niemcy Zachodnie i Holandię.**

**Państwa te uzgodniły granice własnych obszarów operacyjnych, przygotowały sobie potrzebną w tego typu sytuacjach odpowiednią technologię i od lat robią dobre interesy, otrzymując corocznie biliony dolarów, sprzedając ropę i gaz ziemny. Tak więc państwa, które nie tak dawno musiały kupować surowce energetyczne, obecnie eksportują je do innych krajów.**

**Sytuacja w zakresie sprzedaży ropy i gazu ziemnego przez państwa, które mają swoje obszary eksploatacyjne na Morzu Północnym jest co prawda przesłaniana spadkiem cen ropy i gazu ziemnego na rynkach światowych. Powoduje to spadek wpływów dolarowych, co już przyznały Norwegia i W. Brytania. Niektórzy zaś specjaliści w dziedzinie przemysłów naftowych wyrażają obawy, że państwa operujące na Morzu Północnym mogą te operacje ograniczać czy nawet wstrzymać, gdyż są one bardzo kosztowne. Już obecnie wydobycie baryłki ropy kosztuje tu $24, gdy cena na rynkach światowych spadła do $31.**

**Z omówienia sprawy wykorzystania pokładów ropy i gazu ziemnego na dnie Morza Północnego, ogłoszonego przez tygodnik "U.S. News & World Report" wynika, że zapasy te będą mogły przez wiele dziesiątków lat zaspakajać potrzeby energetyczne Europy Zachodniej, jeśli tylko ceny rynkowe umożliwią przeprowadzanie operacji z odpowiednimi zyskami. I stąd nasuwa się wątpliwość, czy w tym stanie rzeczy nasi zachodni sojusznicy postępują słusznie, podejmując współpracę z Sowietami na rzecz budowy gazociągu. W praktycie bowiem pomagają potencjalnemu konkurentowi, nie mówiąc już o znaczeniu tego sowieckiego projektu dla wzmacniania potencjału wojennego Moskwy. Szykuje ona potężną dolarową pompę ssącą, jaką będzie uruchamiała w formie sprzedaży naszym sojusznikom gazu ziemnego za dolary, aby w następstwie tego finansować dolarami własne zakupy zachodniej technologii. Amatorów do robienia interesów z Sowietami jest przecież pod dostatkiem.**

## To i Owo

**Wieśniacy w Biddestone (Wilts.) skonstruowali największy sandwich świata. Miał on prawie 2 i pół metra wysokości i 400 warstw chleba, masła i drożdżowego koncentratu "Marmite". Niestety nie wiadomo po co i czy komuś udało się w niego wgryźć.**

## INNI PISZĄ:

*Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.*

### Przybywają Byli Internowani

NOWY DZIENNIK — Od kilku tygodni z obozu przejściowego pod Frankfurtem w Niemczech zaczynają do Stanów Zjednoczonych przybywać byli internowani, działacze "Solidarności", z grup stopniowo zwalnianych przez juntę Jaruzelskiego, a następnie różnymi metodami wypychani na emigrację. Jest ich na razie niewielu. Pod Frankfurtem przebywa około 100 osób, w Szwecji liczba ich nie jest znaczna. W większości są to rodziny.

Społeczność polsko-amerykańska zdaje sobie sprawę, że przyjeżdżają polityczni emigranci szczególnego rodzaju. Są to ludzie, dla których rzeczywistość w Polsce pod stanem wojennym nie oferuje żadnych możliwości przeżycia, pracy, ani działalności. Kiedy zwalniano ich z obozów ostrzegano ich, że jeśli wznowią aktywność zostaną z powrotem osadzeni w obozach koncentracyjnych. Komunistycz na władza dawała im ułatwienia w wyjeździe, aby pozbyć się działaczy demokratycznych. Ambasady zachocnie niechętnie rozpoczęły przydzielanie im wiz wjazdowych.

Naszym zdaniem ta kategoria uchodźców. ofiar represji Jaruzelskiego wymaga specjalnej opieki. Są to ludzie często wyczerpani nerwowo i fizycznie, z goryczą, a może rozpaczą w sercach, że ich wspaniały, historyczny zryw ku wolności jest tłumiony przez brutalną siłę. Zarazem należą oni do grupy działaczy szczególnie aktywnych, których zasługi należy szanować. Mogą oni w krótkim czasie, z racji swego temperamentu, wejść w nasze polsko — amerykańskie życie i dopomagać w kierowaniu nim. Na początek swoim entuzjazmem mogą przyczynić się do wmocnienia działalności ośrodków "Solidarności", jakie powstają w Stanach Zjednoczonych i w innych krajach. W przyszłości ta forma działania może okazać się szczególnie ważna dla obrony spraw polskich.

Przybywającymi zajmuje się kilka organizacji opiekuńczych (voluntary agencies). Przydział uchodźców do tych organizacji opiekuńczych jest mechaniczny, przypadkowy. Zajmuje się tym międzyorganizacyjna komórka, która, jak wiadomo, nie poddaje głębszej, a właściwie żadnej analizie kwalifikacji, zainteresowań i życzeń przybyszy. Jak uchodźca będzie przyjęty, jak urządzony, dokąd wysłany — zależy od organizacji opiekuńczej, do której jest przydzielony.

Z góry należy przewidzieć poważne trudności. Jeśli voluntary agency interesuje się sprawami polskimi, rozumie je i zdaje sobie sprawe, że przybywający dźwigają wielki ciężar przeżyć i problemów, opieka może stać się bardziej indywidualna.

Istnieją jednak obawy, że byli internowani i ich rodziny będą wysłani do odległych stanów, w całkowicie obce środowisko, bez języka angielskiego, bez zatrudnienia, z uwzględnieniem tylko minimum indywidualnych potrzeb. W takiej sytuacji szok zetknięcia się z nową rzeczywistością może być i jest bardzo bolesny. A poza tym wypadają oni z kręgu bezpośrednich kontaktów z aktywną częścią Polonii i emigracji politycznej.

Dlatego naszym zdaniem należy podjąć kroki, aby emigracja byłych internowanych od początku była organizowana bardziej racjonalnie i celowo. (...)

Przybywający do Stanów Zjednoczonych nadal głęboko przeżywają sytuację w Polsce. Czują się nieszczęśliwi, jeśli nagle zostają odcięci od wiadomości z pola walki, która przecież daleka jest od zakończenia.

W akcjach tych "Nowy Dziennik" będzie współdziałał w miarę swoich możliwości. Inicjatywa jednak wyjść musi z kół bezpośrednio zaangażowanych w "Solidarności" w Polsce i za granicą.

### Były Prez. Carter

Były prez. Jimmy Carter na pewno nie jest przyjacielem prez. Reagana. Mimo to doradcy Prezydenta i Departament Stanu liczą na jego pomoc w "sprzedaży Kongresowi i opinii publicznej planu pokojowego prez. Reagana dla Bliskiego Wschodu. Dowodem tego jest zmiana nastawienia do Cartera. Dotąd Biały Dom ignorował go prawie całkowicie, ale zaczęto go informować dokładnie o przebiegu rokowań specjalnego ambasadora Habiba i wydarzeniach na Bliskim Wschodzie.

Alina Grabowska

# Dalszy Ciąg Dyskusji o Związku Literatów

Czy Związek Literatów Polskich (ZLP) przetrwa do końca roku 1982?. Czy przetrzyma tę tak zwaną "dyskusję" jaką mu obecnie zafundowały władze?

Do niby-dyskusji, zainspirowanej zapewne przez Komitet Warszawski, zgłosił się jako pierwszy Kazimierz Koźniewski. Podpisał artykuł wydrukowany w **"Trybunie Ludu"** w połowie czerwca, który został przez opinię jednoznacznie zrozumiany jako **"strzał próbny"**. Koźniewski stwierdził w nim, że środowisko pisarskie jest **"znużone przeciągającym się stanem zawieszenia ZLP"**. W dalszym ciągu tego tekstu wysunięto rozmaite koncepcje jakby Związek Literatów Polskich przekształcić, dopasować, podstrzyc i przenicować, i uczynić go, dzięki temu, strawnym dla władz stanu wojennego. Każdy z takich modeli zakładał wszakże — to jest zupełnie jasne — rozwiązanie obecnego zarządu, likwidację ZLP w jego obecnej, choć zawieszonej postaci, zmianę jego charakteru, wypracowanego przez dziesięciolecia. Jak już wskazywaliśmy, Związek Literatów Polskich ma nie tylko szczytne humanistyczne tradycje wywodzące się od czasów Żeromskiego ale potrafił je kontynuować nawet w najczarniejszych chwilach powojennych, w latach pogardy dla osoby ludzkiej i dla narodowej kultury. Zaś ostatnio Związek zdobył sobie ogromny autorytet społeczny gdyż pisarze polscy licznie uczestniczyli w demokratycznej odnowie posierpniowej, przyczyniali się do niej piórem i czynem. W imię czego więc rozpoczęto nagle publiczną debatę w prasie nad kierunkiem zmian w charakterze tej organizacji pisarskiej? Przecież jej członkowie byli zadowoleni z dotychczasowego charakteru i kierunku.

Pisarze wybrali swój zarząd zgodnie ze statutem, w wyborach demokratycznych i tajnych. Programowych zastrzeżeń do pracy zarządu i do sposobu w jaki on ich reprezentuje — widocznie nie mieli. Nic przecież nie wiadomo, by przed 13 grudnia były jakieś interpelacje czy krytyki zgłaszane wobec władz ZLP. Nawet twardogłowi przeciwnicy odnowy w samym ZLP siedzieli względnie cicho. Więc skąd nagle teza i to podawana jako pewnik, jako rzecz udowodniona, że środowisko domaga się rzekomo zmiany w charakterze Związku, że się rzekomo toczą jakieś wewnątrz-środowiskowe dyskusje na ten temat, i że jedyne co ze swej strony robi wojenna prasa — to tylko udostępnia swe łamy dla takiej debaty.

**"Środowisko jest znużone przeciągającym się stanem zawieszenia ZLP"** — napisała "Trybuna Ludu". Ale tym stanem znużona jest w pierwszym rzędzie władza. To jej najbardziej dokucza świadomość, że zarządu ZLP nie udaje się rozbić, złamać, przekupić ani sterroryzować. To wcale nie członkowie zawieszonego ZLP głowią się nad tym, jakby swój Związek dopasować do wojennej rzeczywistości, ale propaganda partyjna usiluje sprowokować w środowisku rozłam i upiec swoją pieczeń. To jej jest potrzebna ta pseudo-dyskusja. Środowisko zaś sam w niej udział uważa za rodzaj kolaboracji.

Inicjujący tę debatę artykuł w "Trybunie Ludu" wywołał obawy: czyżby znowu zamierzano zastosować taką technikę jaką się posłużono rozwiązując Stowaryszenie Dziennikarzy Polskich? Czy to przygrywka, po której nastąpią na przykład zespołowe listy od hutników domagających się od Jaruzelskiego likwidacji ZLP?

Te same obawy podzielał, jak się okazuje poseł Edmund Osmańczyk. Jest to ten sam poseł, który zaprotestował w sejmie czwartego maja przeciwko metodom likwidowania SDP i zaprzepaszczania dorobku tej organizacji. Na marginesie: organ partyjny, "Trybuna Ludu", streściła ówczesną wypowiedź posła słowami: **"mówca ustosunkował się do aktualnych problemów kraju"**. Oto przyczynek do kwestii rzetelności informacji. . .

Osmańczyk napisał teraz list otwarty do "Trybuny" w sprawie Związku Literatów. Bo dla niego, człowieka powiązanego z systemem, znającego dobrze jego mechanizmy, też było jasne, że jeśli się nagle, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, rozpoczyna dyskusja w prasie o przyszłości ZLP — to trzeba ją traktować jako sygnał ostrzegawczy, jako chęć stworzenia alibi dla decyzji już wcześniej, być może, podjętych.

Z tym pierwotnym artykułem, który zainicjował ową niby-debatę środowiskową, polemizowały już tymczasem inne pisma, w tym **"Polityka"** i **"Słowo Powszechne"**. W tych tekstach polemicznych odrzucano myśl o całkowitej likwidacji Związku lub o przekształceniu go w organizację czysto zawodową, trudniącą się rozdziałem stypendiów i zarządzaniem stołówką. Odrzucono też model kilku literackich światopoglądowych związków frakcyjnych, skupiających, ludzi o zbliżonych poglądach. Spośród dotychczasowych dyskutantów wszyscy wystąpili przeciw tendencjom likwidatorskim, przyjmując wszakże za pewnik, że Związek trzeba zmienić. A któż ich do tego upoważniał?!

Tymczasem poseł Janusz Przymanowski, którego sympatie dla wojskowego drylu są zrozumiałe, zaproponował, by rach-ciach usunąć z ZLP około tysiąca członków, a zostawić około pięciuset. Jednym z podstawowych kryteriów tej czystki miałaby być niemoc twórcza — ale co wówczas zrobić na przykład z narzuconym po 13 grudnia sekretarzem organizacji partyjnej warszawskiego ZLP, Józefem Lenartem, który od lat nie tworzy, cierpiąc na nieuleczalny uwiąd artystyczny? W tym samym artykule Przymanowski wyraża zdziwienie, że niewdzięczni pisarze nie chcą współpracować z władzami stanu wojennego, a przecież władza ta gotowa byłaby nawet — przytaczam: **"puścić w niepamięć aktywną produkcję wydawniczą tak zwanego drugiego obiegu"**.

Oto sedno sprawy, oto mentalność umysłu zniewolonego! Władza może łaskawie wybaczyć ludziom pióra dawną współpracę z wydawnictwami nieocenzurowanymi, tylko teraz już powinni zaprzestać głupstw i buntów, i poprzeć Radę Wojskową. Wówczas zapomni im się straszliwe zbrodnie, popełniane farbą i czcionką.

W tej pseudo dyskusji o Związku Literatów Polskich mówi się więc o tym, o tamtym, proponując m.in. pisarzom coś w rodzaju dobrego interesu, coś w rodzaju wymiany niezależnych poglądów i wolności intelektualnej na stypendia, papier i miejsce w planach wydawniczych "Czytelnika". Natomiast żadnej wątpliwości nie budzi u dyskutantów sam fakt zawieszenia zasłużonej organizacji pisarskiej i uniemożliwienia legalne wybranemu Zarządowi wykonywania jego funkcji. Umysł zniewolony uważa to widocznie za zupełnie zrozumiałe i zgodne z naturą rzeczy.

**Tydzień Polski**

## Nowa Partia w Nowym Yorku

W Nowym Yorku powstała nowa partia polityczna, która wydaje tygodnik "New York Alliance". Partia przyjęła nazwę Nowy Związek. "New Alliance Party" wbrew nazwie nie propaguje nowych idei i rozwiązań politycznych lub społecznych, lecz odgrzewa dobrze wyświechtane liberalne i marksistowskie koncepcje.

Partia "walczy" o prawa dla homoseksualistów, feministek, lokatorów itd., głosząc "wyższość klasy robotniczej" nad wszystkimi innymi. Partia popiera PLO i potępia Izrael, szerzy kult Fidela Castro i zamordowanego "męczennika" komunistycznego Che Guevary (w Boliwii, wiele lat temu, gdzie został wysłany przez Castro).

Najlepszym sprawdzianem, gdzie jest miejsce "nowej" partii, są jej poglądy na supermocarstwa. Stany Zjednoczone są potęgą "imperialistyczną zagrażającą wolności i pokojowi", natomiast Rosja Sowiecka jest potęgą "miłującą pokój i popierającą ruchy wyzwolenia", jak np. w Salwadorze i "Sandinistas" w Nikaragui, które Stany Zjednoczone chcą zniszczyć.

Nowy Związek jest pierwszą od 1949 r. próbą zorganizowania partii pozornie "liberalnej", popierającej program komunistyczny, zarówno w polityce wewnętrznej jak zagranicznej. Partia ma dość pieniędzy i rozpoczęła kampanię na wielką skalę, by uzyskać prawo umieszczenia swoich kandydatów na liście wyborczej w listopadzie.

### Zmiany w Rządzie

W stolicy panuje przekonanie, że po wyborach w dniu 2 listopada zajdą duże zmiany w rządzie prez. Reagana.

Odejść z rządu mają: sekretarz (minister) handlu Malcolm Baldridge, sekr. energetyki James Edwards, sekr. pracy Raymond Donovan, sekr. HUD Samuel Pierce i dyrektor biura budżetowego David Stockman.

# DZIAŁ KOBIET

Propozycje strojów dla teższych pań na chłodne dni jesienne. Projektu grupy Young Stuff.

## Gdy Dziecko Nie Chce Pójść Do Szkoły

Niemal każde z dzieci od czasu do czasu ma ochotę na wagary, symulując przed rodzicami różne dolegliwości, by otrzymać pozwolenie na pozostanie w domu. Niektóre dzieci nie potrafią jednak zaakceptować szkoły, wpadając w głęboką depresję, która nierzadko przeradza się w naprawdę odczuwane bóle brzucha, klatki piersiowej, czy też wymioty, schorzenie znane jako "symptom unikania szkoły" dotyka 17 dzieci na każde 1,000 uczniów w całych Stanach Zjednoczonych.

Nieprawidłowość tę zidentyfikowano po raz pierwszy w 1941 r. Symptomy te powstają w wyniku różnorodnych przyczyn, jak zmiana środowiska, zmiana szkoły, choroba w rodzinie, rozwód rodziców, nadmierne uzależnienie od rodziców, noworodek w domu itd.

Celem psychologów, specjalizujących się w terapii rodzinnej, jest jak najszybsze skłonienie dziecka do powrotu do szkoły.

Psycholodzy rozróżniają 4 kategorie "symptomu unikania szkoły". W pierwszej następuje kryzys wywołany nieznanym otoczeniem. Problem zazwyczaj zanika, jeśli rodzicom, przy współpracy z psychologiem, uda się wytłumaczyć dziecku, czego powinno spodziewać się w szkole, co należy do jego nowych obowiązków i jakie korzyści zyska nie opuszczając zajęć lekcyjnych.

W drugim przypadku, przeważnie chodzi o dzieci, które niespodziewanie odmawiają pójścia do szkoły lub wpadają w panikę na myśl o opuszczeniu domu. Dzieci te odczuwają fizyczne symptomy "schorzenia", stanowiące odzwierciedlenie ich stanu psychologicznego. Faktycznie odczuwają wówczas opisane wyżej bóle.

Trzeci rodzaj, to chroniczna nieprawidłowość rozwijana przez wiele lat. W tym przypadku współpraca rodziców z psychologiem trwa dłużej i wymaga szczególnej uwagi wobec dziecka.

Czwarta forma, to rodzaj psychoz dziecięcych, dotyczących zazwyczaj dzieci starszych. Odmowa pójścia do szkoły jest w tym przypadku jedynie symptomem głęboko zakorzenionym zaburzeń psychicznych.

Dzieci wykazujące tę ostatnią formę niechęci do szkoły często wymagają opieki szpitalnej. Po dłuższym okresie terapii pacjenci udają się do szkoły najpierw na dwie pierwsze godziny lekcyjne. Z czasem ilość godzin spędzonych w szkole wydłuża się i ostatecznie prowadzi do uczestnictwa w pełnych zajęciach.

## Przedwczesne Obawy

Czasami jesteśmy zaniepokojeni objawami okrucieństwa naszych dzieci wobec zwierząt. Zdarza się, że złapany motyl natychmiast jest pozbawiany skrzydeł i nóg, a liszka zostaje rozrywana na części. Dzieci robią to beztrosko, choć wydaje nam się, że powinny zdawać sobie sprawę, że stworzenie cierpi.

Uspokójmy się. Wyciąganie z takiego postępowania wniosków, że dziecko jest okrutne, jest przedwczesne i zbyt pochopne.

To, co dorośli oceniają jako dręczenie zwierząt, w pojęciu małego dziecka jest niczym złym. Trzylatek żyje w zupełnie innym świecie ocen niż jego rodzice, nie dorósł jeszcze do ich pojęć moralnych, nie jest więc w stanie przestrzegać pewnych zasad. Dziecku w wieku przedszkolnym trudno jest jeszcze zrozumieć, czym jest sprawianie komuść bólu lub czym jest śmierć.

Małe dziecko, wyrywa skrzydła motylowi, nie dlatego, że jest z natury okrutne lecz z ciekawości. Postępuje z owadem tak, jak ze swoją zabawką — rozkładając ją na najdrobniejsze części, aby zobaczyć co jest w środku. Zawstydzanie czy robienie wymówek mija się w tym przypadku z celem. Chęć dowiedzenia się czegoś nowego, zaspokojenia swojej ciekawości jest w tym wieku sprawą całkowicie naturalną.

Oczywiście, należy dziecku uświadomić, że są pewne granice, powiedzieć, że rozumie się jego zaciekawienie, ale że to, co robi, sprawia stworzeniu ból i że tak postępować nie wolo. Jeśli się dziecku poświęca sporo czasu, pokazuje zwierzęta w ZOO, na obrazkach w książce, opowiada o nich — problem rozwiązuje się właściwie sam bezboleśnie.

Nieco inaczej wygląda sprawa u starszych dzieci. Uczeń pierwszej czy drugiej klasy już wie doskonale, co to znaczy ból. Tym niemniej ośmiolatek, który obrzuca koty kamieniami też nie zawsze robi to dlatego, bo jest złośliwy czy okrutny. Często u źródeł takiego postępowania kryje się coś zupełnie innego. Być może, iż chłopak pragnie zaimponować strzelaniem do celu swoim kolegom?

Być może, iż zupełnie podświadomie pragnie rozładować pewne kompleksy wynikającego z nieprawidłowych stosunków w rodzinie? Dziecko może na przykład być przytłoczone autorytetem swoich rodziców, nie rozumieć, dlaczego mu się ciągle zabrania, za coś karze. Pragnie pokazać swoją siłę i władzę, dręcząc inną bezbronną istotę . . .

Bardzo rzadko u dziecka męczącego w ten czy inny sposób zwierzęta stwierdza się jakieś zaburzenia. Wtedy na ogół występują równolegle inne odchylenia od normy, między innymi nadmierna agresywność w zachowaniu wobec rodziców, rodzeństwa i rówieśników. Konieczna jest wówczas porada u specjalisty.

## Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

### Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORŁY

**Eagles — Schwaben 5:2 (1:0)**
**Bramki zdobyli W. Czesak 2, M. Goszczycki 2 oraz A. Madro 1.**

**W inauguracyjnym meczu rundy jesiennej Eagles zdecydowanie pokonał zawsze groźnego rywala w wysokim stosunku. Do pauzy było ciężko, bo Eagles grając pod wiatr nie mógł sobie jakoś poradzić z twardo wkraczającym przeciwnikiem. Duży wpływ na słabszą grę miał chyba fakt, że druga linia, którą tworzyli E. Guzik, M. Goszczycki oraz J. Kieca, grała bez wyrazu karmiąc niedokładnymi, bądź sygnalizowanymi podaniami napastników.**

**Do pauzy padła tylko jedna bramka, która była dziełem agresywnego A. Madro. Mimo asysty 3-ch defensorów potrafił skierować piłkę do siatki. Jedno bramkowa przewaga nie wróżyła nic specjalnego tylko, że na osłodę Eagles drugą połowę miał grać z wiatrem.**

**Po pauzie — pisze Kościelny — zobaczyliśmy na boisku zupełnie inną drużynę Eagles. Janusz Kieca odzyskał właściwy jemu rytm a w jego ślady poszli i E. Guzik jak również M. Goszczycki. Na efekty lepszej gry drugiej linii nie trzeba było długo czekać, najpierw Czesak, a za chwilę Goszczycki — zapisali się na listę strzelców i drużyna Schwaben zupełnie "siadła". Bramka strzelona przez M. Goszczyckiego była przedniej marki, bo zdobyta została zza linii pola karnego, a piłka wylądowała w samym górnym rogu bramki.**

**Przy stanie 3:0 Schwaben udało się strzelić bramkę, która w dużej mierze obciąża konto bramkarza J. Schrama. Czwartą bramkę zdobył Wiesiu Czesak, który wyłuskał piłkę obrońcom Schwaben zabawiającym się piłką na swoim przedpolu. Za kilka minut M. Goszczycki po raz piąty zmusił do kapitulacji bramkarza niemieckiego i wszyscy przypuszczali, że taki zostanie ostateczny wynik.**

**Do końca spotkania nie zostało wiele czasu, ale innego zdania byli sędziowie, którzy jak sprawdziliśmy na zegarkach przedłużyli spotkanie o ponad 5 minut. W tym czasie Schwaben udało się strzelić drugą bramkę, a sędziowie podkreślili dobitnie swój słaby dzień. Właśnie w tych ostatnich minutach było kilka żółtych kartek i decyzji takich, których musieli by się wstydzić nowicjusze sędziowscy. P. Halif, uchodzący za dobrego sędziego miał wyjątkowo słaby dzień i czasami jego decyzje wywoływały salwy śmiechu na trybunach. Dyktowanie rzutów rożnych po centrach skrzydłowych przeciwnej drużyny potrafi zaintrygować nawet najbardziejdziej spokojnego zawodnika. Całe szczęście, że wynik był wysoki, bo w innym wypadku na pewno zrodził by się jakiś kłopot.**

* * *

**Rezerwa Eagles — rezerwa Schwaben 5:1 (1:0). Bramki zdobyli Pytaś 2, Galik, Pawula oraz Kudyba po jednej. Znowu oglądaliśmy dobre spotkanie rezerwy, która podobnie jak ich starsi koledzy kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa.**

* * *

**Serię sukcesów piłkarskich Eagles zapoczątkowali w sobotę najmłodsi piłkarze, którzy rozgromili drużynę St. Dimitros "B" w stosunku 8:1 (5:0). Strzeleckimi umiejętnościmi popisali się: W. Bojczuk, M. Sztapka, Ch. Purta, którzy strzelili po 2 bramki, a J. Czerwiec oraz R. Krzysztofiak dodali po jednej.**

**Brawo panowie, T. Mocny oraz T. Małek — za szkolenie następców do 1-szej drużyny.**

* * *

**Następny mecz ligowy rozegra Eagles z drużyną Sparty na południowozachodniejh stronie miasta. Początek o godz. 1-ej po południu. O lokację boiska, prosimy dzwonić do klubu — 252-9551.**

* * *

**Klub sportowy "Eagles" serdecznie zaprasza członków, kibiców i znajomych na zabawę taneczną, która odbędzie się już w tę sobotę, 18 września, o godzinie 8:30 wieczorem, w lokalu klubowym, 3519 W. Fullerton Ave. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra "Happy Quartet". Donacja $12.50 od osoby — łącznie z kolacją.**

**Kierownictwo klubu będzie wdzięczne za poparcie tej zabawy, nie tylko dlatego, że zabawicie się doskonale z przyjaciółmi, lecz dlatego że wasza obecność pomoże klubowi z wydatkami jakie klub Eagles poniósł z powodu niedawnego włamania do lokalu klubowego.**

* * *

### ROYAL WAWEL—SLOVAKS 6:1

3 bramki J. Byrdaka na jego urodziny. Prezesi A. Jach i Z. Kurek mieli b. zadowolone miny po zakończeniu niedzielnego spokania. Piłkarze Wawelu rozegrali bardzo dobrą partię. Już przed 2 tygodniami, drużyna zaostrzyła apetyty kibiców, zdobywając drugie miejsce w doskonale obsadzonym turnieju "Gigancie" (14 drużyn).

Pierwszy ligowy mecz jesiennej rundy zgromadził liczną grupę polskich kibiców na boisku Slovaks, która co chwilę oklaskiwała urozmaicone akcje swoich ulubieńców. Festiwal strzelecki rozpoczął solenizant Józef Byrdak. Druga bramka była okrasą tego spotkania. Po długim przerzucie R. Zamojdzika, A. Wójtowicz świetnie centruje wzdłuż bramki a nadbiegający W. Czężczak potężną bombą umieszcza piłkę w bramce przeciwnika. Po tej bramce piłkarze Slovaks oddali inicjatywę w ręce Waweli.

Następne dwie bramki były znowu dziełem J. Byrdaka. Rozgrywający pierwszy mecz w barwach Wawelu Andrzej Deptuch, swoją b. dobrą grę przypieczętował dwiema bramkami, które zdobył po solowych akcjach. Cała drużyna zasłużyła na słowa uznania za swą ambitną podstawę.

W drużynie wystąpili: Z. Adamczyk, J. Figura, W. Mrożek, R. Bryła, H. Dechtoń, R. Zamojdzik, A. Deptuch, W. Krakowiak, — J. Byrdak, A. Wojtowicz, W. Czężczak, W. Kuroś, T. Kois.

* * *

W meczu rezerw zwyciężyła drużyna Wawelu 3:1. Bramki zdobyli: T. Klikuszowian — 2 i K. Świder — 1.

* * *

Następny mecz Royal Wawel rozegra 19 września, o godz. 1-ej po poł. w Marqutte Park z drużyną Aurora Kickers.

### LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State", as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.
File No. K81737 on the 17th day of August, 1982.
Under the Assumed Name of Tomel Wonderknits with place of business located at 3111 N. Ridgeway, Chicago, IL. 60618, the true name and residence addresses of owner Teresa H. Kobylanski, 3111 N. Ridgeway, Chicago, IL. 60618.

**POBYT STAŁY**
dla imigrantów, wizy, paszporty, tłumaczenie, zaproszenia, sprawy turystyczne i prawne.
**LIBERTY TRAVEL**
685-4771
4340 N. MILWAUKEE

**Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".**

## "Informacje" TASS-a o Demonstracjach

### Ludność "Pomagała" ZOMO

Londyn (D.P.) — Sowiecka agencja TASS nie straciła swej reputacji tym razem w ocenie demonstracji w Polsce. W jej oświadczeniu nie ma ani jednego zdania nie zawierającego kłamstwa.

Agencja TASS oskarżyła Stany Zjednoczone o sprowakowanie zajść w Polsce w związku z dwuletnią rocznicą powstania "Solidarności". Oświadczyła również, że Ameryka nie ma prawa krytykować użycia siły wobec demonstrantów. TASS stwierdziła, że kierowane przez Stany Zjednoczone radiostacje przekazywały "kontrrewolucyjnemu podziemiu" dokładne instrukcje dotyczące miejsc zbiórek i marszów w dniu 31 sierpnia.. Dep. Stanu miał również ogłaszać "prowokacyjne i pobudzające do akcji informacje" o stosunkach w Polsce, w celu popierania antyrządowej opozycji. Akja Stanów Zjednoczonych jest wtrącaniem się do wewnętrznych spraw Polski i dąży do obalenia legalnego rządu. TASS stwierdziła, że krytyka tłumienia protestów ulicznych i ubolewanie nad śmiercią demonstrantów jest dowodem hipokryzji.

W manifestacjach ulicznych — twierdzi TASS — brali udział jedynie chuligani, niedojrzała młodzież i ekstremiści. Dziesiątki tysięcy ludzi wyszło na ulice, aby pomagać milicji. Sami demonstranci, którzy uzbrojeni byli w bomby benzynowe, żelazne łomy i łańcuchy rowerowe, są odpowiedzialni za śmierć kilku ludzi. TASS dodała, że Stany Zjednoczone oczekiwały większego powstania, a więc są rozdrażnione i zawiedzione, że jeszcze jeden spisek przeciwko Polsce Ludowej nie udał się.

TASS oświadczyła również, że zachodni korespondenci w Polsce "manipulowani są" przez wywiad amerykański (CIA), który kontroluje radiostacje Wolnej Europy, skąd korespondenci czerpią swoje informacje.

## Uznana Za "Zmarłą" Kobieta — Skarży Szpital

Salinas, Ca. (UPI) — Kobieta, którą szpital uznał za zmarłą, twierdzi, że zamierza wystąpić na drogę sądową i skarżyć szpital o odszkodowanie z powodu odniesionych — wskutek fałszywej informacji — napięć emocjonalnych, którym poddana została ona sama, jak i jej rodzina.

Phyllis Gibbs dołączyła w czwartek do swej rodziny, twierdząc, że jest "okropnie zdruzgotana" koszmarem, jakiemu została poddana.

Licząca lat 39 pani Gibbs, zamieszkała w Salinas, Ca., odwiedzała swych krewnych zamieszkałych w Caldwell, Idaho. Gdy doznała tu nagłych bólów w klatce piersiowej, umieszczono ją w oddziale miejscowego szpitala i poddano intensywnej opiece.

Kobieta doszła do zdrowia w ciągu kilku dni i odleciała samolotem do domu. Córka jej, 19-letnia Kimberly Gibbs, twierdzi, że skontaktowała się w niedzielę telefonicznie ze szpitalem. Siostra oddziałowa oświadczyła jej, że matka zmarła. Wówczas Kimberly oraz jej siostra, 22-letnia Debbie Lebaudour, zawiadomiły telefonicznie o śmierci matki członków rodziny, zamieszkałych w różnych stanach.

Córki twierdzą, że kontaktowały się telefonicznie ze szpitalem trzykrotnie i za każdym razem uzyskały potwierdzenie wiadomości o śmierci matki.

## Trzech Oskarżonych o Napad w Parku

Trzech mężczyzn zostało aresztowanych i oskarżonych o napad zbrojny, gwałt i zranienie nożem. W piątek około 11 wieczorem, napadli oni na mężczyznę i kobietę w Olive Park. Kobieta została przez nich zgwałcona, a mężczyzna poważnie zraniony nożem. Znajduje się on w szpitalu w ciężkim stanie zdrowia. Policja została wezwana na miejsce wypadku przez świadków, napastnicy zbiegli, ale zostali niedługo potem schwytani w opuszczonym domu pod adresem 548 N. Lake Shore Dr.

## Kongr. Annunzio w Rocznicę Napadu Na Polskę

Washington (Inf. wł.) — Kongresmen Frank Annunzio (D.-Ill.) przypomniał członkom Kongresu o tragicznym wrześniu polskim z 1939 roku, kiedy to najpierw zaatakowali Polskę Niemcy a w 16 dni później, Rosja Sowiecka. Annunzio podkreślał heroizm Polaków, którzy podjęli nierówną walkę przeciw nazistom i komunistom.

Walkę, która dla wielu zakończyła się pobytem lub śmiercią w obozach na Syberii i w niemieckich obozach koncentracyjnych. Annunzio mówił o niebywałych stratach wśród narodu polskiego i wyniszczeniach polskich miast i wsi.

Zaznaczył, że mimo systematycznych prób wyniszczenia przez ZSRR polskiej kultury, religii i wynarodowienia Polaków, nie zdołali skruszyć ich ducha i dumy narodowej, czego wyraźnym dowodem jest walka trwająca do dzisiaj, podejmowana mimo zagrożenia ze strony militarnych władz.

## Śledztwo w Sprawie Śmierci Johna Belushi

Los Angeles (UPI) — Powiatowa wielka ława przysięgłych przeprowadzi śledztwo w sprawie okoliczności związanych ze śmiercią aktora-komika Johna Belushi.

Prokurator okręgowy John Van de Kamp odmówił na razie skomentowania tej informacji, lecz oświadczył, że biuro jego nadal prowadzi śledztwo w sprawie śmierci aktora.

**APARACOR**

**APARACOR MAGAZYN Z ODZIEŻĄ**

*Otwiera Się:* **16 Września**

*Pod Nowym Adresem:* **6412 Vapor Lane Niles**

*Godziny:* **Czwartek 11 rano-4:30 ppł.**
**Piątek 11 rano-6:00 wiecz.**
**Sobota 10 rano-2:00 ppł.**

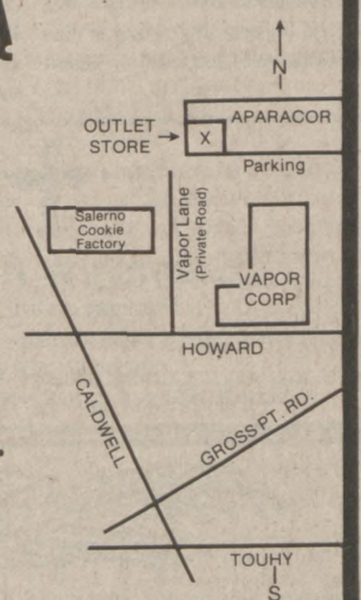


VISA
MasterCard

*NIE UWZGLĘDNIAMY REKLAMACJI I ZWROTÓW*

7

**Z TYM KUPONEM**

**10% zniżki przy zakupie za $25 lub więcej na wszystkich artykułach w sklepie**

Jeden kupon na klienta.
Musi zostać okazany przy zakupie.
Kupon wygasa 9/30/82

# Izraelczycy Zajmują Bejrut

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

brzeżu.

Nad miastem unoszą się chmury dymu od tuzina pożarów" wywołanych przez wybuchy granatników. Ludność w popłochu uciekła z mieszkań do piwnic. Dowództwo izraelskie w Tel Avivie podało do wiadomości, że wojska izraelskie kontrolują wszystkie ważniejsze punkty w Bejrucie. Walki trwają w centrum miasta, wzdłuż głównej ulicy Hamra, gdzie skupiły się oddziały muzułmańskie, wycofujące się przed naporem Izraelczyków.

Dowództwo izraelskie wezwało ludność cywilną do powrotu do "normalnego życia", a terrorystów do złożenia broni. Źródła izraelskie podają, że wbrew umowie w Bejrucie, pozostała znaczna liczba terrorystów, którzy oprócz "broni osobistej", mają w ukryciu moździerze i działka przeciwpancerne.

Dziś rano jednostki wojskowe Izraela znajdowały się w odległości 1.5 mili od ambasady Stanów Zjednoczonych. Ambasada sowiecka przy ulicy Corniche Mazraa znalazła się na "ziemi niczyjej". Po południowej stronie gmachów ambasady zajął pozycję ciężki czołg izraelski, po północnej stronie oddziały lewicowców muzułmańskich. Czołgi izraelskie krążą wokół wielkich obozów uchodźców z Palestyny Chatila i Sabra, w których mieszka około 100,000 ludzi.

Premier Libanu Chefik Wazzan podczas spotkania ze specjalnym ambasadorem Stanów Zjednoczonych Morrisem Draper, ostro zaprotestował przeciw zerwaniu zawieszenia broni przez Izrael i zajmowaniu zachodniego Bejrutu przez wojska izraelskie.

Departament Stanu w Washingtonie wezwał Izrael do wycofania wojsk z zachodniego Bejrutu, apelując do rządu w Jerozolimie, by nie podejmował akcji, które zwiększą napięcie na Bliskim Wschodzie. Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, że Stany Zjednoczone chcą, by Izraelczycy wycofali się z zachodniego Bejrutu, ale nie narzucają "scenariusza", jak mają to wykonać.

Śmierć prezydenta-elekta Gemayel'a wytworzyła próżnię polityczną w Libanie. Prez. Elias Sarkis może zarządzić wybory prezydenta przed 23 września, gdy Gemayel miał objąć władzę, lub powołać kilkuosobową Radę, która spełniałaby zadania głowy państwa do czasu wyboru prezydenta.

Min. obrony Izraela Ariel Sharon odwiedził wdowę po prezydencie-elekcie, Solange Gemayel w jej domu, w małym miasteczku na wschód od Bejrutu.

Premier Menachem Begin zwołał nadzwyczajne posiedzenie Gabinetu.

## John T. Jarecki Nie Żyje

We wtorek zmarł w Fullerton, Cal. John T. Jarecki, syn zmarłego wiele lat temu, długoletniego sędziego powiatowego i polityka demokratycznego, Edmunda Jareckiego.

Sędzia przeszedł do historii lokalnej polityki, gdyż wygrał w latach 20-tych w wyborach przeciw kandydatowi ówczesnej "maszyny" Partii Demokratycznej. Jarecki prowadził kampanię pod hasłem: "Polak nie sługa, nie zna co to pany" . . .

John T. Jarecki liczył 74 lata. W okresie ostatniej wojny światowej służył w Armii w stopniu podpułkownika. Po wojnie został mianowany w 1947 r. szefem federalnego biura podatkowego w Chicago, a stanowisko to zajmował do 1952 r.

Po okresie urzędowania na stanowisku asystenta Generalnego Prokuratora Illinois, Jarecki podjął praktykę adwokacką, specjalizując się w sprawach podatkowych.

Nabożeństwo żałobne za śp. Johna T. Jareckiego odbędzie się w tę sobotę o 10 rano w kościele Our Lady of the Wayside, 432 W. Park Street w Arlington Heights, gdzie Jarecki mieszkał przed wyjazdem do Kalifornii.

Zmarły pozostawił żonę Emilie, dwie siostry i wnuczka. Syn, kapitan lotnictwa John Jarecki Jr., zginął w ub. roku w katastrofie lotniczej w Hiszpanii.

## Prez. Reagan: GOP Broni Praw Cywilnych

Washington (UPI) — W przemówieniu wygłoszonym przed członkami Krajowej Rady Republikańskich Murzynów, prez. Reagan skrytykował zarzuty wysuwane przeciw rządowi jakoby niedostatecznie bronił praw cywilnych ludności kolorowej i lekceważyć jej potrzeby i problemy.

Prezydent wyjaśniał, że program prez. Johnsona znany jako "Great Society", podjęty w imię wyeliminowania ubóstwa, w rezultacie doprowadził do pogłębienia problemów niż do ich rozwiązania. Program, którego koszty pokrywali podatnicy, spowodował jedynie zubożenie tychże, nie pomagając w dostatecznych rozmiarach osobom najuboższym. Reagan naciskał, że jedyną słuszną drogą do sukcesu ekonomicznego jest rozwój prywatnej inicjatywy i ograniczenie wydatków rządowych.

Broniąc republikanów przed oskarżeniami o brak zrozumienia dla Murzynów, Reagan przypomniał, że jego rząd wprowadził 130 czarnych obywateli na wysokie pozycje rządowe; podpisał przedłużenie aktu o prawie do głosowania z 1965 roku; przeprowadził zmiany w przepisach wyborczych, celem wyeliminowania punktów mogących stać na przeszkodzie w udziale czarnych wyborców w głosowaniu; występował przeciw pracodawcom stosującym dyskryminację itd.

Partia Republikańska zabiega o poparcie Murzynów, nie odnosząc jednak specjalnych sukcesów. Sondaże opinii publicznej wykazują, że czarni stanowią grupę najbardziej przeciwną polityce Reagana.

### Pożegnanie Śp. S. Kowalskiego

Zarząd SPK Koła 31 zawiadamia, że pożeganie śp. Stanisława Kowalskiego odbędzie się dzisiaj (tj. w czwartek, 16 września) o godz. 7 wieczorem w kaplicy Laskowskiego przy 4540 West Diversey Ave.

Zarząd prosi członków o udział w tej smutnej uroczystości.

WATYKAN. — W czasie audiencji generalnej 8 września, mayor San Francisco pani Diane Feinstein wręczyła Ojcu Świętemu posąg św. Franciszka z Asyżu, patrona San Francisco. Nazwa miasta wywodzi się właśnie od imienia Świętego. (UPI)

## *Plan Bliskowschodni Breżniewa*

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nej przez Izraelczyków w czasie wojny izraelsko-arabskiej w 1967 roku, tak by zabezpieczyć Arabom wolny dostęp do świętych sanktuariów trzech religii (muzułmańskiej, chrześcijańskiej i żydowskiej).

Domaga się zakończenia działań wojennych i doprowadzenia do pokoju między państwami arabskimi a Izraelem. "Oznacza to, że każda strona konfliktu, łącznie z Izraelem i państwem palestyńskim, musi zobowiązać się do wzajemnego poszanowania niezależności, integralności terytorialnej i rozwiązania punktów spornych drogą negocjacji pokojowych" — mówił Breżniew.

Sowiecki przywódca podkreślił, że jego plan nie pozostaje "w niezgodzie" z propozycjami pokojowymi przyjętymi przez Ligę Arabską w ub. tygodniu na konferencji szczytowej w Fez, Maroko.

Nawiązując do inwazji Izraelczyków na Liban w dniu 6 czerwca, Breżniew oskarżył ich o "stosowanie metodycznych masakr ludności palestyńskiej i libańskiej". Ze złośliwą satysfakcją Breżniew oświadczył, że "Washington, który tak chętnie nakłada kary w postaci różnego rodzaju sankcji, tym razem nie wypowiedział jednego słowa potępienia przeciwko agresorowi i nie wspomniał o żadnych konkretnych krokach celem zahamowania ich akcji".

Breżniew odrzucił inicjatywę prez. Reagana, która proponuje autonomię dla Palestyńczyków w Przedjordanii i pasie Gazy w powiązaniu z Jordanią, lecz wyklucza powstanie państwa palestyńskiego — twierdząc, że rząd USA pragnął jak najszybciej skazać na zapomnienie konflikt libański, udając, że w rzeczywistości chodzi mu o pokój na Bliskim Wschodzie.

"Propozycje amerykańskie odmawiają Palestyńczykom prawa do samostanowienia i stworzenia ich własnego kraju, redukując je do przyrzeczeń autonomii administracyjnej pod całkowitą kontrolą Izraela" — oświadczył Breżniew, który również poddał w wątpliwość prawne podstawy istnienia Izraela.

Breżniew i jego południowo-jemeński gość, Muhammad uznali, że inwazja na Liban była wspólną akcją Stanów Zjednoczonych i Izraela. Obydwaj podkreślali, że agresja Izraela zapoczątkowała punkt zwrotny w stosunku świata do Palestyńczyków, wyrażając przekonanie, że racje i dążenia tego narodu zyskują coraz więcej sympatii na całym świecie.

## S. Peres Zaprzecza

Jerozolima (NYT) — Przywódca izraelskiej opozycyjnej Partii Pracy Shimon Peres stanowczo zaprzeczył oskarżeniom premiera Begina, jakoby wszedł w porozumienie z prez. Reaganem, celem usunięcia go od rządów.

Begin, w przemówieniu w izraelskim parlamencie twierdził, że Partia Pracy otrzymała plan pokojowych propozycji Reagana jeszcze przed ich ogłoszeniem i że celem tego manewru było jawne zlekceważenie jego i sprowokowanie debaty, która mogłaby w ostateczności doprowadzić do usunięcia całego rządu.

"W Stanach Zjednoczonych stosuje się od dawna wypróbowaną metodę wobec rządów, których stanowiska nie zgadzają się z opiniami czy zdaniem USA; metodą, polegającą na podejmowaniu wszelkich wysiłków, od nacisków w prasie czy publicznych wypowiedzi przedstawicieli rządu aż do współpracy z partiami opozycyjnymi. Interwencja taka w stosunku do nas już rozpoczęła się. Jednakże nasi amerykańscy przyjaciele muszą zdać sobie sprawę z faktu, że Izrael, to nie Chile, a ja nie jestem Allende" — mówił Begin.

Peres, który gościł niedawno w Washingtonie, powiedział, że Reagan w ogóle nie poruszał w rozmowach swej propozycji pokojowej, wyrażając jedynie nadzieję, że Jordania przyłączy się do negocjacji o autonomii dla Palestyńczyków i że odegra rolę "drugiego Egiptu". Peres dodał, że w czasie spotkania z prezydentem USA, nazwisko Begina nie zostało nawet wymienione.

Izraelska Partia Pracy poparła plan Reagana, co poważnie zaniepokoiło premiera Begina i jego popleczników, mimo silnej pozycji politycznej. Begin pragnie stworzenie zjednoczonego frontu przeciwko naciskom amerykańskim o ustąpienie z okupowanych terytoriów, dlatego obawia się, że stanowisko Partii Pracy w tej sprawie zachęci Washington do dalszych nacisków na jego rząd.

### Dept. Zdrowia Ostrzega Mieszkańców Charlotte

Charlotte, N.C. (UPI) — Departament Zdrowia z powiatu Mecklenburg w North Carolina, gdzie doszło do pożaru środków chemicznych, emitujących trujące gazy, ostrzegł mieszkańców Charlotte przed spożywaniem żywności, która mogła być wystawiona na działanie tychże substancji. Powiadomiono ich także o konieczności wyszorowania, z użyciem bardzo silnych detergentów, wszystkich naczyń, sztućców i sprzętu domowego, by nie dopuścić do zatrucia.

### Zginął Pisarz John C. Gardner Jr.

Oakland, Pa. (UPI) — W wypadku motocyklowym zginął znany pisarz John C. Gardner Jr. Śmierć nastąpiła na 5 dni przed wyznaczonym terminem ślubu powieściopisarza. Gardner miał wejść w związek małżeński po raz trzeci. W chwili zgonu liczył lat 49.

Gardner utracił panowanie nad prowadzonym motocyklem, w momencie gdy brał trudny zakręt na szosie w odległości 3 mil na północ od Oakland, w pobliżu rzeki Susquehanna.

W 1976 r. Gardner otrzymał nagrodę za powieść pt. "October Lights". Był on wykładowcą literatury angielskiej na University of New York, w Bighamton, N.Y.

# Król Hussein Pochwala Plan Pokojowy Reagana

Washington. (NYT) — Król Jordanii, Hussein, w swym pierwszym publicznym komentarzu na temat planu pokojowego prez. Reagana ocenił go jako bardzo "konstruktywne i pozytywne posunięcie."

Hussein oświadczył, że zamierza odegrać aktywną rolę w próbach stworzenia federacja między Palestyńczykami a Jordanem.

W wywiadzie transmitowanym przez brytyjską BBC, król Hussein wyjaśnił, że nie posiada zgody państw arabskich na przyłączenie się do rozmów między Egiptem, Izraelem a Stanami Zjednoczonymi w sprawie autonomii dla Palestyńczyków, dodając, że Liga Arabska nie zniosła swej decyzji z 1974 roku, na mocy której przekazano odpowiedzialność za negocjacje w sprawie Palestyńczyków żyjących na terytoriach okupowanych przez Izrael, Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia, nie upoważniając Jordanii do podejmowania w tej sprawie samodzielnych akcji.

Mimo, że postanowienie to nadal obowiązuje, Hussein zapowiedział wykorzystanie swych wpływów celem doprowadzenia do "sprawiedliwego i trwałego pokoju."

Plan Husseina o rozwiązaniu problemu palestyńskiego jest bardzo podobny do propozycji prez. Reagana, który opowiedział się za zwrotem okupowanych ziem ludności palestyńskiej i oddanie jej samorządu nad tymi terenami, działającego pod kontrolą Jordanii.

Hussein uważa jednak, że w przyszłości plan ten może doprowadzić do stworzenia rodzaju federacji palestyńsko-jordańskiej.

Aż do konferencji Ligii Arabskiej w 1974 r. w Rabacie, Maroko, król Hussein często wysuwał pomysł stworzenia takiej federacji. W Rabacie jednakże pozbawiono Jordanię odpowiedzialności za odbicie zagarniętych przez Izrael ziem.

W przeszłości, ze względu na zatargi Husseina z radykalnymi przywódcami PLO, organizacja ta odrzuciła myśl o stworzeniu federacji, zwłaszcza, że w 1970 roku doszło do zaostrzenia stosunków z królem jordańskim, co zakończyło się zmuszeniem palestyńskich bojowników do opuszczenia granic i wyjazdu do Libanu.

"Z chwilą odzyskania Palestyny, przywrócenia praw Palestyńczykom na ziemi palestyńskiej, nazwa PLO wyjdzie z naszego słownika a Palestyńczycy przedstawią się światu w zupełnie innym świetle"—mówił Hussein w wywiadzie dla BBC, dodając, że "nie może być mowy o kompromisie w sprawie wschodniej Jerozolimy," która w latach 1948-1967 pozostawała pod kontrolą Jordanii (podobnie jak Przedjordania) i przeszła w ręce Izraelczyków po ich zwycięstwie w wojnie w 1967 roku.

"Izraelczycy przyłączyli wschodnią część miasta do części kontrolowanej przez siebie, by stworzyć stolicę, Jerozolimę."

Prez. Reagan uważa, że miasto powinno pozostać nie rozdzielone, a decyzje o jego statusie powinny zapaść w wyniku negocjacji.

Izraelczycy odmawiają wszelkich dyskusji na ten temat, ślubując, że cała Jerozolima po wieczne czasy zostanie ich stolicą.

Prez. Reagan i sekr. stanu Shultz uznali za sprawę niezwykłej wagi skłonienie Jordanii i Palestyńczyków do udziału w rozmowach o ich autonomii.

"Nieobecność Jordanii i reprezentantów palestyńskich z rejonów okupowanych przez Izrael utrudnia rozmowy; sukces w procesie pokojowym będzie możliwy, jeśli kraje arabskie wyrażą zgodę na ich udział w negocjacjach"—mówił Shultz.

Mimo braku jakichkolwiek sygnałów wskazujących, że Hussein stanie się partnerem w rozmowach pokojowych, prez. Reagan uważa, że jego wypowiedź świadczy o takiej możliwości.

## Kwestia Praw Mniejszości Narodowych

Washington (UPI) — Rada Adwokacka, stanowiąca ad hoc utworzoną niezależną, dwupartyjną grupę waszyngtońską , oskarżyła Wydział Praw Obywatelskich w Departamencie Sprawiedliwości o wycofanie się z uprzednich pozycji i wykazywanie niebezpiecznej tendencji do ograniczania i odrzucania praw mniejszości narodowych.

"Jednocześnie, stwierdza grupa w swoim 138-stronicowym raporcie, rządowi prez. Reagana nie udało się rozwiązać i wprowadzić w życie spójnej i zwartej polityki dotyczącej praw obywatelskich pomimo wcześniejszych obietnic dokonania twórczych i nowotorskich rozwiązań dla tych starych problemów".

W czasie 20 miesięcy, które upłynęły od czasu przejęcia urzędu prezydenckiego przez Reagana ani jedna sprawa dotycząca desegregacji nie została wniesiona do sądu prez Departament Sprawiedliwości. A w toczących się sprawach Wydział Praw Obywatelskich zajął stanowisko przeciwstawne pozycjom, których uprzednio bronił.

### Nowi Podejrzani o Zamordowanie 2 Ekspertów z U.S.A.

Salwador (UPI) — Salwadorska policja aresztowała dwóch kolejnych mężczyzn, podejrzanych o udział w zamordowaniu amerykańskich ekspertów, którzy mieli służyć pomocą w przeprowadzeniu reformy rolnej.

42-letni Michael Hammer z Potomac, Md., 36-letni Mark David Pearlman z Seattle oraz dyrektor salwadorskiego Instytutu Reform Argrarnych, Jose Rodolfo Viera zginęli w dniu 3 stycznia 1981 r., w kawiarni hotelu Sheraton w San Salwadorze od kuli samachowców.

Początkowo za ich śmierć oskarżono dwu prawicowych biznesmenów, Ricardo Sol Mezę i Hansa Chirsta. Obydwaj, po wstępnym śledztwie zostali oczyszczeni z zarzutów.

### Strajk Kierowców Autobusów

Los Angeles (UPI) — Jak twierdzą rzecznicy obu stron w negocjacjach pomiędzy władzami firmy transportowej Rapid Transit District a związkiej reprezentującym 4,600 strajkujących kierowców autobusów zaznaczył się zdecydowany postęp.

We wspólnym komunikacie ogłoszonym dzisiaj rano, strony ograniczyły się jedynie do odnotowania postępu nie podając żadnych szczegółów.

Kierowcy autobusów rozpoczęli strajk w środę rano, zmuszając pasażerów do poszukiwania innych środków transportu. Strajk kosztuje władze powiatu około $6 mln dziennie.

Negocjacje mają być kontynuowane w dniu dzisiejszym.

### Argentyna i Liban Proszą o Pomoc

Toronto (UPI) — Argentyna i Liban, dwa państwa wycieńczone finansowo z racji udziału w dwóch głównych wojnach tegoroczonych, zwróciły się do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego i Banku Światowego o udzielenie im natychmiastowej pomocy finansowej.

Liban, zdewastowany latami zamieszek i ostatnią inwazją Izraela zwrócił się z prośbą o pomoc na odbudowę kraju.

Argentyna, zadłużona jeszcze przed wykańczającą ją finansową wojną z W. Bratanią o Falklandy, prosi o pomoc w spłaceniu długów zagranicznych.

### Lato Kończy Się — "Na Chłodno"

(UPI) — Lato dobiega końca — wraz z nadejściem w wielu stanach chłodnej fali powietrza. W Półn. Dakocie temperatura spadła dziś do 20-kilku stopni. Kalifornię nawiedziła burza i gradobicie.

Rejon, w którym znajdują się winnice, "zbombardowany" został 6-calowymi kawałkami lodu. Istnieje zagrożenie, że hodowla winogron poniesie sięgające milionów dolarów szkody.

Burze i deszcze przeszły w środę nad całym prawie krajem, od Kalifornii aż po Karoliny, jak również wzdłuż wybrzeża wschodniego. Silne burze zanotowano również w Teksasie, zachodnim rejonie Kentucky oraz w Tennessee.

### Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Dolar wykazuje dziś tendencję zwyżkową w stosunku do walut europejskich. Cena złota utrzymuje się na tej samej wysokości co wczoraj przed zamknięciem giełd. ($443.50 w Zurychu i Londynie).

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Ś. P.

**Stanisław Kowalski**

Chorąży Armii Polskiej

Ostatnią wojnę odbył w 2-gim Korpusie, w 2-giej Brygadzie Pancernej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

CZŁONKOWIE S.P.K. KOŁO NR. 31 Im. 2-go Korpusu

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziadek i kuzyn nasz, śp.

**Stanisław Kowalski**

(brat śp. Franciszki Zając)

Członek Koła 31 SPK, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go września 1982 roku, o godzinie 2:12 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 6-ej wieczorem, w piątek od 3-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Fidelisa (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Maria** (z domu **Malas**), żona; **Stanisława (Tadeusz) Dzierozynski,** córka i zięć; **Maria Skorupka** i **Anna Cosson,** siostry z rodzinami we Francji; **Tomasz** i **Janina Dzierozynski,** wnuk i wnuczka; oraz dalsza rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300. (16-17)

## Epidemia Kokluszu

Panuje w Brytanii epidemia kaszlu. Prawie 2,000 dzieci zachorowało w ub. tygodniu. Lekarze obawiają się, że w czasie zimy epidemia kaszlu nabierze ogromnych rozmiarów. W 1973 r. 80 proc. dzieci było zaszczepionych przeciw kaszlowi. Potem ustał lęk przed tą chorobą i obecnie zaszczepionych jest tylko 40 proc. dzieci.

Od momentu zaszczepienia upływa 3 mies. zanim dziecko jest całkowicie odpornione na chorobę kaszlu. Ryzyko zachorowania dziecka na kaszel jest 1:16. Ryzyko śmierci dziecka jest 1:3,000.

Epidemia kaszlu panuje głównie wśród dzieci poniżej 4 lat. Jest najgroźniejsza dla dzieci w wieku poniżej roku. Choroba jest zaraźliwa poprzez wdychanie powietrza skażonego kaszlem innej chorej osoby. Może spowodować uszkodzenie płuc i nawet mózgu.

## Brat Hemingwaya Popełnił Samobójstwo

Miami Beach, Fla. (UPI) — 67-letni Leicester Hemingway, podobnie jak jego sławny brat Ernest Hemingway popełnił samobójstwo, poprzez strzał w głowę.

Jego córka wyjaśniła, że znajdował się w silnej depresji z powodu choroby, która w ostatnich 4 miesiącach zmusiła go do leczenia szpitalnego i postawiła przed perspektywą kolejnych operacji.

Zwłoki Leicestera znaleziono w poniedziałek w hallu jego domu w Miami Beach. Leicester Hemingway był autorem 6 książek, między innymi biografii swego brata, Ernesta.

## Zawieszono Licencję

Stanowa komisja handlowa Illinois Commerce Commission zadecydowała, aby tymczasowo zawiesić licencję firmie zajmującej się holowaniem samochodów z ulic Chicago. Decyzję tę podjęto przeciw firmie Pioneer Towing, której pracownicy oskarżeni byli o okradanie zabranych przez nich samochodów.

Komisja nadal prowadzi dochodzenie w związku z zażaleniami na firmę i później zadecyduje, czy zupełnie odebrać jej licencję, czy pozwolić na dalsze prowadzenie interesu.


**Smart Knit**

7549

*by Alice Brooks*

Match this easy-knit jacket with separates for casual good looks. Jacket of many uses, straight, side-slit and buttoned up to a neat and warm collar. Knit in simple chevron design of shetland-style chunky yarn. Pattern 7549: Sizes 10-12; 14-16 incl. $2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
***Polish Daily Zgoda***
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50
**ALL CRAFT BOOKS. .$2.00 each**
**All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.**
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew + Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
102-Museum Quilts
101-Quilt Book Collection 1


*POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO*
*Nadawane Raz w Tygodniu*

*NIEDZIELNE SPOTKANIA*
*Nowy Program Radiowy*
*Stacja WSBC 1240 AM*
*Niedziela 10:00-12:00 Rano*
*Zofia Boris, Kierownik Programu*

*GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW*
*Stacje WJOB 1230 AM*
*Hammond, Ind.*
*W Każdą Niedzielę*
*Od 12 do 12:30 Po Południu*

*WESOŁA CHICAGOSKA FALA*
*Stacje WOPA 1490 KC*
*W Każdę Niedzielę*
*1 do 2 Po Poł.*
*Józef Zieliński, Dyrektor*

*PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH*
*Stacja WSBC 1240 KC*
*W Każdą Niedzielę*
*3-3:00 Po Poł.*

*STAN BORYS "RADIO VARIETE"*
*W Każdą Niedzielę*
*4:00-5:00 Po Poł.*
*Migala Communications Corp.*
*Stacja WCEV 1450 AM*

*"CZERWONE MAKI"*
*Stacja WSBC 1240 AM*
*W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.*
*REF-REN, Właściciel*

*STUDENCKIE RADIO ZAK*
*Z Chicago Circle*
*Sobota 1:30 do 3 Po Południu*
*WUIC 88.1 FM*
*Andrzej Szczesniewski*
*Piotr Pietrzkiewicz*
*Producenci*

*WIADOMOŚCI Z POLSKI*
*Właściciel Programu*
*MARIAN CZERNIECKI*
*W Soboty 4:30 do 5:30 Po Poł.*
*WOPA 1490 KC*

*POLSKA PANORAMA*
*Stanisław Łobodziński*
*Kierownik*
*W Każdą Sobotę*
*Od 5:30-6:30 Wiecz.*
*Stacja WOPA 1490 KC*

*POPOŁUDNIE Z POLONIĄ*
*Migala Communications Corp.*
*WCEV 1450 AM*
*W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.*
*Do 7 Wieczorem*
*ADAM OCYTKO*
*Kierownik i Anonser*

*GODZINA MIĘDZYNARODOWA*
*Stacja WTAQ 1300 KC*
*Sobota 6:30-8:30 Wiecz.*
*JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY*
*Kierownicy*
*Tel. 777-2800*

*ZBIGNIEW MOTTA*
*"Jak Się Masz"*
*Stacja WOPA 1490 KC AM*
*Sobota 6:30-7:30 Wieczorem*

*"W DRODZE DO EMAUS"*
*Program Religijny*
*OO. Salwatorianów*
*Stacja WTAQ 1300 KC*
*Sobota 7:00-7:30 Wiecz.*

*ROBERT LEWANDOWSKI*
*WCIU-TV Kanal 26*
*W Każdą Niedzielę*
*5:00 Po Poł.-6 Wiecz.*

*INDIANA*
*AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni WLTH 1370 KC*
*W Glen Park (Gary), Ind.*
*Nadawane w Każdą Niedzielę*
*Od 11-ej Rano do 12-ej w Południu*
*Anonserzy:*
*HELENA KUBIAK*
*WŁADYSŁAWA KUBIAK*
*CZESŁAW KUBIAK*

*MILWAUKEE "RADIO HELENA"*
*Audycja polonijna informacyjno-rozrywkową. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-10:30 przed południem oraz 3:00-4:00 po południu. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221. Tel.: (414) 671-1177*

**Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?**

## ★ Poszukuje Pracy

PIANISTA — organista dołączy do zespołu. ..... 489-4304

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Okolica południowa. Kostner — 63rd St. ..... 735-9567

## ★ Pomoc Domowa

**GOSPODYNI — TOWARZYSZKA**
Z zamieszkaniem, prytwany pokój i łazienka. Wymagany język angielski i referencje.
Dzwonić w języku angielskim.
**493-6180**

POTRZEBNA gospodyni z zamieszkaniem i do opieki nad inwalidką. Dzwonić i pytać o Emma: 586-5987.

**GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM**
5-7 dni w tygodniu, język angielski niewymagany. Zachodnie przedmieście Oakbrook. Proszę dzwonić w języku angielskim i pytać o Mr. Cantore.
**544-4900**

## ★ Pomoc Domowa

TOWARZYSZKA do chorej kobiety "bedridden". Lekka praca domowa. Belmont — Harlem. Musi mówić nieco, po angielsku. Dzwonić po 5-tej. BE7-8611

POTRZEBNA kobieta do opieki nad kobietą w krześle inwalidskim. Z zamieszkaniem, doświadczenie nie wymagane. Dzownić po 7 p.m. 747-2146.

## ★ Praca Żeńska

**POTRZEBNE KELNERKI**
Muszą mówić po polsku i angielsku. Zgłaszać się osobiście.
**BAJKA RESTAURANT**
**3566 N. MILWAUKEE**

**KOBIETA**
Do sprzątania w sklepie z meblami. 2 dni w tygodniu, po 6 godzin dziennie. Dzwonić po angielsku lub zgłaszać się osobiście
**101 S. Oak Park, Oak Park, Ill.**
**Tel. 524-0500** (Zamknięty w środy)

**CLEANING WOMAN WITH CAR**
Must speak Polish and English fluently
**589-0034**

**PEARL STRINGER**
For estabished Company in Loop. Must speak English well and figure aptitude. Good salary, benefits. Call Helen.
**565-1927**

**SZWACZKA**
Potrzebna młoda kobieta. Pełny etat lub part time. Do nauki kroju koszul i do pracy przy małych poprawkach krawieckich.
**ALBERTO CUSTOM TAILOR**
**4523 N. Milwaukee**
**685-5587**

**DAY MATRON**
Cleaning for the Downers Grove North High School. 5 days per wk. hrs. 7 a.m. to 3:30 p.m.
**CALL: 852-0400, Ext. 50**

**KOBIETA**
**DO ROBIENIA POPRAWEK**
**DO CLARENDON CLEANERS**
**4189 Clarendon Ave.**
**Telefon: 477-0928**
Pytać o Simone

## ★ Praca

**POSZUKUJE**
Kucharza i kucharki do polskiej restauracji. Bardzo dobre wynagrodzenie. Dzwonić:
**729-5694**

**RELIABLE COUPLE**
for small family with no children to do general housework and maintenance. Some driving. Separate living quarters. References required.
Tel. 847-4339 days.
323-1980 evenings.

**KELNERZY i KELNERKI**
Z doświadczeniem i znajomością angielskiego. Zgłaszać się osobiście w czwartek i piątek po 8:00 wiecz.
**MARYLA POLONAISE**
**3192-96 N. MILWAUKEE**

**POTRZEBNY INSTRUKTOR**
piłki nożnej. 40 godzin tygodniowo od 1-szej — 9-tej do trenowania i nadzoru podczas gier. $7.00 na godzinę. Musi posiadać 4 lata doświadczenia trenerskiego. Zainteresowani aplikanci proszeni są o zgłaszanie się do
**JOB SERVICE — LOCAL**
**40 W. ADAMS, CHICAGO**
**Reference No.: 153222**
Niemowiący po angielsku proszeni są o przyprowadzenie tłumacza.

**SALES**
Health and nutrition company expanding, national marketing firm. Full or part time position available. Will train. Call:
**HERBAL LIFE DISTRIBUTOR**
**422-2450**

**POTRZEBNE MAŁŻEŃSTWO**
na emeryturze do opieki nad babcią w zamian za mieszkanie i wyżywienie. Dzwonić w języku angielskim i pytać o Hollis Zelesky: **984-1953.**

**AUTO MECHANIC**
All around Tech. Must be experienced in Foreign & Domestic. Largest repair shop in Simi Valley, Calif. Approved by AAA. All the work you can handle. Uniforms furnished.
Call Jerry or Mitch for Appt.
**SCHNEIDER AUTO REPAIR**
**1-805-581-2340**
**EOE — M/F**

## ★ Praca Męska

POTRZEBNY stolarz-cieśla. 777-6020.

ZATRUDNIMY kuśnirza. ... 581-5119

## ★ Praca Męska

EXPERIENCED tailor and fitter. Syd Jerome Men's Wear..... 346-0333

**POTRZEBA**
Doświadczonych Mężczyzn do pracy przy dachach na gorąco i "shingles". Zgłosić się pnr. 5920 W. Fullerton Ave.
**TEL.: 637-6665**

Potrzebni
**MURARZE (Bricklayers)**
i pracownicy do
**FUGOWANIA (Tuckpointers)**
Tylko kandydaci z doświadczeniem powinni się zgłaszać.
**478-8530**

**Maszynista — Mechanik**
Doświadczony. Pełen lub część etatu. Musi mówić nieco po angielsku. Wolimy w wieku 45 do 60 lat. Dzwonić po 8-ej rano do 12 w południe.
**586-5800 — pytać o Art.**

**FOREMAN**
working supervisor for plastic fabricator distributor. With 3 to 5 year minimum model, wood or plastic background. Agressive, organized, production oriented. Salary and yearly bonus based on results.
**A World Of Plastics**
**956-6163**

DWOCH ludzi z doświadczeniem do sidingu przyjmę od zaraz. Dzwonić po 6 p.m. ..... 637-4530

**FORMIARZE**
Dołącz do naszej powiększającej się firmy pod nowym adresem w Wheeling. Potrzebne doświadczone osoby do następujących prac:

• Frezerzy (C.N.C. Mill Operators) Dogodne, czyste warunki pracy. Produkcja małych i średnich artykułów. 50 godzin tygodniowo plus doskonałe świadczenie.

COURTESY MOLD
1150 Willis — Wheeling
541-7900

**DO KONTROLI JAKOSCI**
Powiększająca się firma poszukuje osobę do pracy w kontroli jakości. Musi znać się na plastykach. Trzeba badać jakość, przeprowadzać ewaluację, składać raporty. i t.p.
Dużo świadczeń firmowych.
COURTESY PLASTICS
250 Alice, Wheeling
541-7900

POTRZEBNY pracownik do kontraktora ze znajomością stolarki budowlanej. ..... 275-2338

DOSWIADCZONY cieśla na emeryturze. Dzwonić w języku angielskim. 666-0904

**Potrzeba**
**Blacharza i Lakiernika**
Samochodowego od zaraz
**Tel.: 745-1122**

## ★ AUTO

'79 FORD VAN E150, 6 cylindrów automatyczna transmisja, w doskonałym stanie. Musi być sprzedany $3,875.00. Miss Anna: 251-5300. Wilmette, IL.

'77 PLYMOUTH VOLARE Station Wagon, 6 cylindrów, standard transmisja, w dobrym stanie. $1,750.00. Mrs. Dobieszko: 251-5300. Wilmette, IL.

'74 PLYMOUTH, dwu-drzwiowy, 6 cylindrów, automatyczna transmisja $575.00. Pytać o Annę: 251-5300, Wilmette, IL.

**PLYMOUTH VOLARE '78**
w bardzo dobrym stanie. Jasny beż. Sprzedaje tanio z powodu wyjazdu.
892-4331 lub 466-7927
Pytać o Patrick

SPRZEDAM DODGE '76 rok $750. Tel.: 252-6864

**'74 HORNET HATCHBACK**
6-cio cylindrowy, w bardzo dobrym stanie. Cena $1,350. Proszę dzwonić:
**254-1809**

**'75 Volkswagen Rabbit $1,250**
**'73 Ford Pinto $550.**
**'73 Dodge Dart, $695.**
**Tel.: 545-8102**

## ★ Posiadłości Poza Chic.

**SOUTH SHORE VILLAGE**
**LAKE ZURICH**
Residential living on wooded lakefront park. Private beach and boat facilities. Financing on new and used mobile homes.
**438-5262**

## ★ Posiadłości w Wisconsin

**WISCONSIN**
5 pokojowym dom. W doskonałym stanie. Nie wymaga ciągłych odnów. (Maint. free). 90 mil od Chicago. Letniskowa dzielnica. Prywatna plaża, prawo dostępu do jeziora. $29,000. Proszę telefonować w języku angielskim
**545-9814 • 761-3699**

## ★ Domy

MUROWANY dwu-piętrow, 3 mieszkanie 6, 4 i 2 pokoje. Pełen basement. 276-7961

**PRZEZ WŁASCICIELA**
**6200 Zachód — 3400 Północ**
Murowany "ranch", 3 sypialnie, pełen basement. Garaż na 2 auta. Ochładzanie. Dużo dodatków. Gotowy do wprowadzenia się. Niska 70-ka.
Po umówienie dzwonić
**545-7935**

**PIĘKNY**
**2 APARTAMENTOWY DREWNIANY**
**3400 W. — 4300 N.**
4½ pokojowe mieszkania z 2 sypialniami. Podwójna parcela. Boczny wjazd. Garaż na 2½ auta. Pełny basement. Mortgage na 23 lata, 13½% pożyczka. Pierwszy raz na rynku $56,500.
PYRAMID REAL ESTATE
440-1200 w języku angielskim
275-8164 w języku polskim

**BY OWNER**
Very neat 2 bedroom, full basement, cen./air., enclosed back porch. 1½ c. gar. Vic. 7700 W. — 3200 N. In $60's.
**CALL: 625-7478**

**PRZEZ WŁASCICIELA**
Murowany w bardzo dobrym stanie dom. 3 apartamenty i basement — zamieszkałe. Dochód miesięczny $710. Plus mieszkanie dla właściciela. Przy szkole i kościele na Jackowie.
**453-1965**

**NA SPRZEDAŻ DOM**
2 szóstki w bardzo dobrym stanie. Centralne ogrzewanie, gorącą wodą. W okolicy: St. Helen i St. Mary Hospital. Telefonować wieczorem między 5 — 7 godzinę.
**486-2491**

**LEMONT**
Piękna okolica na górce. Murowany, 7 dużych pokoi, 3 sypialnie, 2 łazienki, pokój wypocz. naturlany kominek. Garaż 27 x 22 stopy. Parcela 82 x 139 stóp. Blisko polskiego kościoła.
**HEARTSIDE REALTY**
(312) 257-5841

BELLWOOD
3-sypialniowy ranch. Nowszy dach, klimatyzacja i ogrzewanie. Łazienka wykładana kafelkami, pełny basement. Duża parcela, blisko szkół, komunikacji i centrum zakupów. $55,000. F.H.A. OK.
Proszę telefonować w jęz. angielskim
544-8261

HEGEWISCH
2 homes on 1 lot, 5 rooms in one home, 4 in cottage. Decorated and clean $49,900 for 2 homes! Income property. Near Methodist, Baptist and Catholic churches, 2 catholic schools & 1 public school.
**646-0077**

**BY OWNER — 3 BDRM. 2 BA. BRICK RANCH**
Liv. rm., din. rm., combination, kit w/ lge. eating area, gas hot water baseboard heat. 1½ c. gar., 50 x 165' lot. Close to schools, church, transportation, hospital. $89,900. Appt. only.
763-4603

**PRZEZ WŁASCICIELA**
Murowany 2 mieszkaniowy z "garden apartment". Okolica 61st — Artesian. $850 miesięczny dochód. Proszę dzwonić w języku angielskim.
**581-4123**

**COMPLETELY RENOVATED**
6 rm., 3 bedroom bungalow, full basement, full attic, gas forced air, all natural interior, 35th — Seeley $59,900.
**M-Fri. call 565-2288**
**Wkends call: 254-2697**

## ★ Zguby

SKRADZIONO polski paszport na nazwisko Jarosław Kierkosz. 276-6793.

## ★ Rozmaite

## ★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

## ★ Kontraktorzy

**DACHY — FUGOWANIE**
**OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON —**
**OKNA SZTORMOWE**
**WSZELKIE PRZERÓBKI**
Damo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczenia i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
**H & S HOME IMPROVEMENT CO.**
**891-5959 • Domowy: 775-6644**

## ★ Lekcje

ANGIELSKI w domu słuchacza. 736-8474

**UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JĘZYKA**
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
**631-7061**
Tel. Rano-12 — i Wieczorem od 10

## ★ Kożuchy

**Sprzedajemy najlpszego gatunku**
**SKÓRY KALIFORNIJSKIE**
Na kożuchy w różnych kolorach oraz skóry na płaszcze i buty. Szyjemy kożuchy na miarę. Mamy już obuwie zimowe z kożuchem z importu.
**6236 S. PULASKI**
**Tel.: 581-5119**

## ★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
Cortland Manor Retirement Home
1900 N. KARLOV AVE.
17 i 18 września 7 rano — 6 po poł.
19 września 7 rano — 1 po poł.
Wszystko prawie za bezcen: ubranie, rzeczy domowego użytku meble, zabawki, książki itp.

## ★ Garage Sale

4-ro RODZINNA garażowa wysprzedaż. 6025 Matson przy Elston. 16 i 17 wrzesień. Od 9-tej do 5-tej.

## ★ Poszukuje Garażu

POSZUKUJE garażu w okolicy parafii Sw. Jacka. ..... Tel.: 384-5900

## ★ Do Wynajęcia

**DO WYNAJĘCIA SYPIALNIE**
z całkowitym wyposażeniem.
Tel. po godzinie 6-ej wiecz.
772-7190

FOR RENT existing Dentist Office. 5015 W. Lawrence Ave. 545-4335. 9-5 pm.

**DWA POKOJE Z KUCHNIĄ DO WYNAJĘCIA**
Ogrzewane plus gorąca woda.
Okolica Belmont i Cicero Aves.
**Tel.: 272-9135**

"NEW TOWN". Najlepsze. 910 W. Dakin St. Luksusowe duże nowoczesne 2½ pokojowe mieszkanie, darmo gaz, blisko centrum zakupów i transportacji. 549-0880.

CZWORKA do wynajęcia na Marianowie. ..... 278-2781

5-ka NA PIERWSZYM. Odnowione, dobra komunikacja, lokator ogrzewa. 486-4153

5-cio POKOJOWY apartament 5104 Deming Pl. Pierwsze piętro, 2 duże sypialnie 775-2859, 543-4681, prosić Ted lub Jean.

POKÓJ dla 2 osób. 2703 N. Ridgeway. Zgłaszać się po 6 wieczorem.

PRZYJMĘ panią na mieszkanie. Dzwonić po 6-tej. ..... 772-8295

5 POKOJOWE MIESZKANIE Z 2 SYPIALNIAMI
Ogrzewane, gorącą wodą. $350 miesięcznie. 4 pokojowe mieszkanie. Kuchnia, jadalnia pokój frontowy, spiżarnia, weranda. Ogrzewane gorącą wodą przez lokatora. $175 miesięcznie.
235-9610

## ★ Rozmaite

SPRZEDAM eleganckie futro minkowe. Dzwonić po 6-tej 637-8399.


**SPECJALNA WYPRZEDAŻ**
**SOBOTA i NIEDZIELA 18 i 19 WRZEŚNIA. TYLKO!**
Darmo wykonanie draperii na materiały wybrane z zapasu, którego mamy tysiące jardów w cenie od $3 — $5. za 1 yard.
**NATTIS DRAPERIES**
**4111 W. 63rd. Street, Chicago • 735-5072**


**TO OUR ADVERTISERS**
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
**ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE**
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

**DO NASZYCH KLIENTÓW**
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
**Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry**
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

# Pracownicy Firmy Caterpillar Popierają Ogłoszenie Strajku

## Jeśli Pertraktacje Nie Dadzą Oczekiwanych Rezultatów

Pracownicy firmy Caterpillar, zrzeszeni w związku zawodowym United Auto Workers, olbrzymią większością głosów upoważnili swych przywódców związkowych do ogłoszenia strajku, jeśli nie uda się dojść do porozumienia w sprawach dotyczących nowej umowy o pracę. 87% członków związku zawodowego głosowało za tym, aby ewentualnie strajkować. Poprzednia umowa wygasa 30 września.

Od kilku już tygodni, dokładnie od połowy lipca br., trwają pertraktacje na temat nowej umowy. Zarówno przedstawiciele związków zawodowych, jak też administracji zainteresowanej firmy zaznaczają, że decyzja podjęta przez członków Unii, jest sprawą rutynową, wymaganą statutem związkowym w każdym wypadku, gdy omawia się warunki nowej umowy o pracę. Obie strony uważają, że będzie można dojść do porozumienia i strajk na pewno zostanie zażegnany.

Firma Caterpillar Tractor Co. produkuje sprzęt wykorzystywany do różnego rodzaju prac związanych ze "zruszaniem ziemi" — czyli traktorów, koparek, dźwigów, pługów itp. Jest jedną z największych firm w kraju specjalizujących się w produkcji tego rodzaju sprzętu. Główne biura firmy znajdują się w Peoria, Illinois.

Podobno przedstawiciele kompanii starają się uzyskać szereg ustępstw od swoich pracowników. Sądzą, że da się im uniknąć podwyżek poborów oraz nieco zmniejszyć wyrównanie przyznawane w związku ze stale rosnącymi kosztami utrzymania. Prowadzą również pertraktacje na temat ewentualnej obniżki stawek wypłacanych nowym pracownikom. Nie wiadomo, czy związki zawodowe się na to zgodzą, ale przypuszcza się, że obie strony pójdą na pewne ustępstwa.

W kompani tej pracuje 23,500 pracowników.

WASHINGTON. — Prezydent Reagan w rozmowie z prezydentem Islandii Vigdis Finnbogadottir. (UPI)

# Dept. Sprawiedliwości Kwestionuje Nową "Mapę Polityczną" Chicago

Adwokaci Departamentu Sprawiedliwości wystąpili wczoraj do sądu, domagając się wprowadzenia zasadniczych zmian do "mapy politycznej" Chicago, jaką opracowano i zatwierdzono w ubiegłym roku. Chodzi tu o podział Chicago na dzielnice (wardy), z których wybiera się reprezentantów (aldermanów) do Rady Miejskiej.

W myśl obowiązujących przepisów, co dziesiąć lat, zaraz po ogłoszeniu wyników powszechnego spisu ludności, należy wprowadzić zmiany do okręgów wyborczych, aby w ten sposób zapewnić wszystkim mieszkańcom właściwą i przysługującą im reprezentację we władzach zarówno lokalnych, jak też stanowych i federalnych.

W roku ubiegłym specjalna komisja miejska opracowała nowy podział Chicago na wardy. Podział ten został zatwierdzony przez Radę Miejską mimo sprzeciwów wielu zainteresowanych, szczególnie przedstawicieli ludności murzyńskiej i latynoskiej.

Departament Sprawiedliwości, po przeanalizowaniu szczegółów nowego podziału miasta uznał, że nie wzięto pod uwagę poważnych zmian jeśli chodzi o pochodzenie mieszkańców poszczególnych dzielnic. Najbardziej kontrowersyjny jest podział dwóch ward: 15 i 37. Podzielono je w taki sposób, że dotychczasowe, stosunkowo spoiste dzielnice, w których mieszka większość ludności latynoskiej lub murzyńskiej, zostały "rozparcelowane", aby jak twierdzą oskarżyciele, nie pozwolić na przewagę danej grupy etnicznej.

Departament Sprawiedliwości domaga się, aby opracowano jeszcze jeden, nowy podział miasta z uwzględnieniem potrzeb tzw. "mniejszości etnicznych". Dept. Sprawiedliwości chciałby, jeśli zgodzi się na to sędzia, dołączyć do oskarżycieli w złożonym już oskarżeniu przeciw nowemu podziałowi miasta.

W myśl statystyk pochodzących z ostatniego powszechnego spisu ludności ludność murzyńska stanowi 40% mieszkańców miasta. Powinna więc mieć proporcjonalną liczbę reprezentantów w Radzie Miejskiej. Tymczasem na podstawie krytykowanego podziału, Murzyni zamiast zyskać reprezentantów, utracą dwóch.

# Prace Naprawcze Będą Opóźnione z Powodu Błędów w Dokumentacji

Z powodu błędów, jakie się wkradły w dokumentacji, odnośnie prac polegających na "uszczelnieniu" podziemnych parkingów przy ulicy Monroe spowodowały, że przetarg na uzyskanie zlecenia na wykonanie tych prac został odsunięty na termin późniejszy. Przedstawiciel dystryktu parków stwierdził, że jest pewien, iż prace zostaną wykonane jeszcze przed zimą. Woda z ulicy i sól (służąca do posypywania ulic zimą) dostają się poprzez nawierzchnię ulicy do podziemnych garaży i tam niszczy betonową posadzkę w najwyższym piętrze garażu oraz niszczy metalowe części konstrukcji.

Szczególnie narażone na niszczenia są wejścia do garażu i dlatego troska o ich "uszczelnienie" jest największa.

Dwa przetargi, jakie były zorganizowane na zdobycie zlecenia na wykonanie prac, zostały odrzucone. Prawdopodobnie przed 1 października nastąpi ogłoszenie jeszcze jednej licytacji.

Kontrowersja odnośnie przetargu rozpatrywana była na posiedzeniu komitetu dystryktu parków. Generalny menażer Concrete Sealants U.S. Inc., który w czasie przetargu oferował najniższą sumę za wykonanie prac, zarzuca dystryktowi parków szereg nieścisłości. Stwierdza on, że była tendencja, aby wykonanie prac powierzyć firmie Martin Product of Illinois, z Buffalo Grove, która proponowała sumę $765,197. Concrete Sealants proponowała sumę niższą ($643,190), jak również jeszcze jedna firma. Dystrykt odrzucił w końcu wszystkie trzy propozycje, jak stwierdził, brakowało wyszczególnienia prac w dokumentacjach.

John D. Donley, menażer firmy Concrete Sealants oskarża również dystrykt par[illegible], że wkrótce po otwarciu przetargu, urzędnicy departamentu parków, oferowali sprzedaż biletów po $100 na koktail, który ma się odbyć w przyszłym tygodniu w celu zdobycia funduszy dla sup. parków Edmunda L. Kelly i organizacji demokratycznej 47 wardy.

Przedstawiciel dystryktu parków stwierdził, że pracownicy zwykle w czasie przetargu oferują zaproszenia na "przyjęcia" i nie było tutaj żadnej presji.

# 9 Osób Oskarżonych o Hazard w Powiecie Lake

W czasie najazdów, jakich dokonała policja w ciągu ubiegłego weekendu w powiecie Lake, aresztowano 17 osób, w tym 9 osób zostało oskarżonych o uprawianie hazardu, prostytucję i posiadanie narkotyków.

Wśród oskarżonych znajduje się John Miholic, pomocnik szeryfa pow. Lake. Aresztowania nastąpiły po prawie rocznych dochodzeniach, prowadzonych przez władze powiatowe i stanowe.

Policja dokonała najazdu na Green Mill Restaurant w Grayslake, Ang's Harbor Inn w Ingleside, na rezydencję prywatną w Waukegan i Venus Club na terenie "unincorporated" w powiecie Lake. W czasie najazdu znaleziono dowody rzeczowe w postaci księgi kasowej odnośnie wyścigów konnych, stół do gier hazardowych, karty, przyrząd do używania narkotyków oraz $14,000 gotówki. Stwierdzono również, że uprawiano prostytucję oraz znaleziono narkotyki.

Prokurator powiatu Lake, Fred Foreman stwierdził, że wielu z zastępców szeryfa oraz właściciele restauracji zgodzili się występować w charakterze świadków. Liczba świadków będzie około 200. Jeden z właścicieli restauracji powiedział, że nie chce być zamieszany w hazard, ponieważ nie miał z tym nic do czynienia.

Szeryf powiatu Lake, Tom Brown, który przegrał prawybory na ponowne objęcie stanowiska, na rzecz koronera Roberta Babcox, nie był osiągalny, ażeby dać komentarz na temat tej sprawy. Brown oskarżany był przez swoich zastępców, że "dokuczał" im z powodów politycznych. W ubiegłym roku 21 zastępców szeryfa skierowało skargę do sądu przeciw niemu o milionowe odszkodowania. Brown złożył skargę "odwrotną" domagając się 23.1 mil. odszkodowania. Obie sprawy zostały przez sąd odrzucone.

## Dwaj Bracia Ranni

Dwaj bracia z południowej strony miasta, handlarze narkotykami, zostali ranni w starciu z policją. Policjanci zamierzali aresztować ich w chwili wymiany pieniędzy na narkotyki. Jednakże doszło do szamotaniny, w wyniku czego policja użyła broni. Mario Corral został postrzelony i przebywa w szpitalu, a jego brat Manuel uciekł. Jednakże po pewnym czasie psy policyjne znalazły go w piwnicy domu, w którym mieszkał. Został on pogryziony przez psy policyjne, ponieważ próbował walczyć z nimi, Manuel został również zabrany do szpitala. Obydwaj bracia są oskarżeni o handel narkotykami. Policja prowadziła przez 6 tygodni dochodzenie przeciw nim.

BERNO, SZWAJCARIA. — Szwajcarski policjant z jednym z terrorystów, którzy opanowali Ambasadę PRL. Zdjęcie z 9 września br. (UPI)

# Niespodziewana Decyzja Miejskiego Komitetu Finansowego

Zupełnie niespodziewanie, prawdopodobnie na skutek wielu głosów przeciwnych, członkowie Miejskiego Komitetu Finansów postanowili odłożyć na czas nieokreślony decyzję dotyczącą przelania $145,000 z funduszy biblioteki publicznej na fundusz gazetki miejskiej "City Edition". Oznacza to, że sprawa ta może na zawsze zostać "pogrzebana" i nigdy nie wróci na forum komisji.

Wtajemniczeni przypuszczają, że stało się to na skutek ostrej krytyki wielu aldermanów, którzy uważali, że gazetka miejska jest jeszcze jednym narzędziem kampanijnym mayora Byrne. Prawdopodobnie sama Pani Mayor zmieniła zdanie i postanowiła zrezygnować z otrzymania dodatkowych funduszy na wydawanie gazetki.

Podjęto jednak szereg innych, stosunkowo poważnych decyzji, które zostały przedstawione Radzie Miejskiej do zatwierdzenia na środowym zebraniu. Do najpoważniejszych należy polecenie, aby zatwierdzono dotychczasowe prawo pozwalające na to, aby firmy taksówkowe odsprzedawały licencje na prowadzenie taksówek. Licencje te kupują one od miasta. Ilość wydawanych licencji na prowadzenie taksówek jest ograniczona do 4,600 i większość wykupują kompanie taksówkowe, po $200 rocznie. Później kompanie te mogły odsprzedać część niewykorzystanych przez siebie licencji prywatnym taksówkarzom. Kontrowersja w tej sprawie wynikła z tego, że kompanie taksówkowe sprzedawały te licencje po znacznie wyższych cenach niż płaciły miastu. Podobno czasami cena licencji dochodziła do kilku, albo nawet kilkunastu tysięcy dolarów.

Obecnie miasto chciałoby, aby licencje na prowadzenie taksówek mogli kupować zainteresowani kierowcy wyłącznie od miasta.

Podobno nowa ustawa może doprowadzić do wielu spraw sądowych, ze strony niezadowolonych taksówkarzy i kompanii taksówkowych. W myśl nowego rozporządzenia, wszystkie licencje kupione przed 15 lipca, będą unieważnione i trzeba je będzie ponownie wykupić.

Mimo wielu głosów przeciwnych, Komitet Finansów zatwierdził propozycję sprzedaży niskoprocentowych obligacji w celu zebrania funduszy potrzebnych na renowację i rozbudowę północnej części śródmieścia, tzw. "North Loop".

## Zwolnienia z Posad Pracowników Stanowych

Zgodnie z zapowiedzią gub. Thompsona, ponieważ nie doszło do porozumienia na temat ewentualnych, dobrowolnych, bezpłatnych urlopów dla pracowników zatrudnionych w administracji stanowej, pierwszych 14 pracowników otrzymało wypowiedzenia.

Przewiduje się, że w następnych kilku tygodniach może utracić posady około 900 pracowników administracji stanowej. Redukcje etatów w administracji podyktowane zostały trudnościami finansowymi. Dotychczas, mimo apeli gubernatora, związki zawodowe reprezentujące zainteresowanych pracowników, nie zdołały zawrzeć jakiejkolwiek umowy z administracją.

Rozmowy na ten temat trwają jednak i przedstawiciele związku zawodowego wyrazili nadzieję, że z chwilą dojścia do porozumienia, jest prawdopodobieństwo przywrócenia utraconych posad zwolnionym pracownikom.

Naturalnie, będą się musieli zgodzić na bezpłatny urlop. Jeśli wszyscy pracownicy stanowi zgodziliby się na ten urlop, administracja zaoszczędziłaby w bieżącym roku budżetowym $25 mln.

## CTA Zakupi Nowy Komputer

CTA podpisało kontrakt na zakup nowego komputera, który przyczyni się do lepszego kontrolowania ruchu pojazdów CTA.

Kontrakt wartości $4.8 mln został podpisany ze Sperry Univac, która jest jednostką podrzędną Sperry Corp. Decyzja w sprawie podpisania kontraktu została zatwierdzona przez radę CTA.

Komputer w myśl umowy, zostanie zainstalowany w ciątu 90 dni.

## Skazani Za Wymuszanie Pieniędzy

Dwaj byli pracownicy miejscy, inspektorzy od spraw wentylacyjnych w budynkach, zostali skazani na pobyt w więzieniu za wymuszanie pieniędzy od kontraktorów.

Irvin Corcoran, lat 76 został skazany na dwa tygodnie więzienia za wymuszenie $500, a 48-letni Richard Anderson na 1 rok i jeden dzień więzienia za wymuszenie $1,250.

# Władze Stanu Wisconsin Składają Winę Na Illinois

## Za Wysoki Stopień Zanieczyszczenia Powietrza

Przedstawiciele specjalnej agencji dbającej o czystość otoczenia w stanie Wisconsin z oburzeniem stwierdzili, że wysoki stopień zanieczyszczenia powietrza, jaki w pewnych okresach notowany jest w Wisconsin, szczególnie na terenie powiatów graniczących z Illinois, jest wyłącznie winą Illinois, ponieważ z terenów metropolii chicagoskiej, wiatry południowe przypędzają masy skażonego powietrza. Zdaniem specjalistów, Illinois nie dba o czystość otoczenia, nie wprowadziło w życie poważnych rozporządzeń, które choćby w małym stopniu opanowały emisję trujących gazów.

Podobno na terenie metropolii chicagoskiej wydziela się około 468,595 ton substancji chemicznych powodujących powstawanie w powietrzu niebezpiecznego ozonu (trójtlenek wodoru $O_3$). Władze Illinois i Chicago stale ociągają się z wprowadzeniem w życie obowiązku sprawdzania np. emisji gazów spalinowych w samochodach, nie opracowały również żadnych metod pozwalających na zredukowanie wydzielania się trujących środków do atmosfery.

Przedstawiciele Wisconsin twierdzą, że zastanawiają się bardzo poważnie nad tym, czy nie wystąpić przeciw Illinois do sądu, oskarżając o zanieczyszczenie powietrza w Wisconsin.

Wypowiedzi powyższe przekazano specjalnej komisji badającej przyczyny dużego zanieczyszczenia powietrza, która przesłuchuje świadków w Field Museum w Chicago. Przedstawiciele władz Wisconsin przypomnieli nawet w czasie swoich zeznań wypadek, kiedy w 1972 r. Metropolitan Sanitary District oskarżył Wisconsin o zanieczyszczanie wód jeziora Michigan. Zmuszono w ten sposób władze tego stanu do naprawienia systemów filtrujących ścieki kanałowe wypuszczane do jeziora. Być może, stwierdzili przedstawiciele sąsiedniego stanu, że sprawa sądowa zmusi Illinois do wprowadzenia w życie nowych, ostrych przepisów przeciw emisji trujących substancji do atmosfery.

# Plan Rozbudowy i Odnowienia Lincoln Park ZOO

Na ostatnim posiedzeniu rady chicagoskiego dystryktu parków, zaaprobowano plan rozbudowy i odnowienia niektórych części Lincoln Park ZOO. Plan przewiduje między innymi renowację pomieszczeń dla lwów, pomieszczeń dla ptaków i tej części ogrodu zoologicznego, która przeznaczona jest do zwiedzania przez dzieci.

W myśl kontraktu jaki został podpisany przez dystrykt parków i Lincoln Park Zoological Society, wartości $9 mil., stowarzyszenie zgodziło się na pokrycie kosztów w 50%. Program renowacji przewiduje sześć faz odbudowy, przez okres 5 do 7 lat.

Poprzedni kontrakt jaki zawarło stowarzyszenie z dystryktem parków na rozbudowę ogrodu zoologicznego wartości $18 mil., został w jednej trzeciej pokryty przez stowarzyszenie. Rozbudowa ZOO trwała 5 lat i ostatnia faza projektu w postaci nowych pomieszczeń dla ssaków, zostanie oddana do użytku dla publiczności w nadchodzącą sobotę.

Rada dystryktu również otrzymała propozycję wartości $12,000 na unowocześnienie tablicy wyników w północnej części Soldier Field, ażeby móc na niej zamieszczać więcej ogłoszeń. Propozycja ta będzie przez komitet rady rozpatrywana.

Rada zaaprobowała propozycję wysuniętą przez swojego członka Iola McGowan, ażeby udostępnić parkingi na Soldier Field na wyścigi samochodowe, które mają się odbyć w Chicago w czerwcu przyszłego roku. Propozycja McGowan jest odmienna w stosunku do oryginalnej propozycji.

Z innych doniesień z posiedzenia rady podano do wiadomości, że sąd okręgowy zabronił grupie społecznej, która walczy o czystość środowiska naturalnego, ustawiania tablic ogłoszeniowych o zanieczyszczeniach wód jeziora na terenach należących do dystryktu parków. Dystrykt sanitarny oskarżył tę grupę społeczeństwa, że w ciągu ubiegłego lata umieszczała tablice z ogłoszeniami o wysokim stopniu bakterii w wodach jeziora.

# Projekt Budowy Kompleksu Handlowego w Śródmieściu

Firma budowlana, na czele której stoi znany w naszym mieście "magnat budowlany" Arthur Rubloff, ujawniła plany zabudowy jednego z najbardziej atrakcyjnych w mieście punktów, tzn. północno-wschodniego rogu ulic Division i Clark. Miejsce to, o obszarze 2.2 akra ziemi, jest w dwóch trzecich własnością miasta a jedna trzecia należy do Rubloffa i Edwarda R. Kenefick. Obydwaj budowniczy zamierzali zakupić od miasta pozostałą część ziemi w 1978 roku za $671,053. Jednakże w styczniu tego roku miasto unieważniło sprzedaż.

Na ostatnim posiedzeniu miejskiej rady budowlanej przedstawiciele Rubloff Development Corp. ponownie wystąpili z propozycją kupna i zabudowy tej części miasta. Rada rozpatrzy tę propozycję.

Gilbert J. Cataldo, prezes miejskiej rady budowlanej, powiedział, że nie wiadomo jeszcze jaka decyzja zapadnie w sprawie zabudowy tej części miasta. Miasto poza tym, nie ustaliło jeszcze ceny, za jaką sprzeda ziemię. Na pewno wartość działki jest o wiele wyższa, aniżeli ustalono w 1978 roku. Kiedy miasto wyceni wartość ziemi prawdopodobnie ogłosi licytajcę i inne firmy budowlane będą mogły przystąpić do przetargu.

Według propozycji jaką ujawnili przedstawiciele firmy Rubloffa, powstałby tutaj kompleks budynków handlowych (około 90 sklepów) oraz garaż na 120 samochodów. Kompleks handlowy znajdowałby się pomiędzy Dearborn, Division, Clark i Goethe.

Na pierwszym piętrze kompleksu handlowego znajdowałyby się sklepy, banki itp. Na drugim piętrze byłyby sklepy z odzieżą, a na trzecim sala kinowa na 500 miejsc i restauracja. Proponuje się też założenie parku pomiędzy centrum handlowym a częścią mieszkaniową. (Na północ od ulicy Goethe wzdłuż Clark znajduje się kompleks tzw. "townhouses").

Według obliczeń, kiedy centrum handlowe byłoby ukończone, dawałoby $41 mil. dochodu od sprzedaży, około $3.4 mil. podatku dochodowego oraz zatrudnienie znalazłoby w nim na stałe około 350 ludzi. Oblicza się również, że około 80% klientów tego centrum dostawałoby się tutaj pieszo lub korzystałoby z miejskich środków transportu.

Początkowy plan Rubloffa odnośnie tej parceli, mówił o zbudowaniu 26 "townhouses", 16 piętrowego kondominium, na 32 mieszkania oraz niewielkiej części handlowej.

## Reprezentacja Wydziału w Zarządzie Głównym K.P.A.

Wczoraj, na regularnym, miesięcznym zebraniu Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydziału na stan Illinois wybrano sześciu dyrektorów, którzy reprezentować będą Wydział w Zarządzie Głównym Kongresu Polonii Amerykańskiej przez następne dwa lata.

W skład komisji wyborczej wchodzili: Kazimierz Musielak — przewodniczący, oraz członkowie: Gertruda Drozdowicz i Mieczysław Raczkiewicz.

Na sali obecnych było 112 delegatek i delegatów, którzy mieli uprawnienia do głosowania. Wydział Stanowy reprezentować będą następujący dyrektorzy: ald. Roman Puciński — prezes Wydziału (93 głosy), Halina Kozlowska (80), dr. Edward Różański (75), Kazimierz Łukomski (70), Bonawentura Migała (60) i Jan Loryś (52).

## Mężczyzna Potrącony Przez Pociąg

Mężczyzna, w wieku ponad 60 lat, został potrącony przez pociąg Chicago & North Western na stacji w Jefferson Park. Zanim stracił przytomność, powiedział że nazywa się Wally. W 3 i pół godziny po wypadku zmarł w szpitalu. Policja stara się zidentyfikować ofiarę, ponieważ nie znaleziono przy nim dokumentów tożsamości.

Mężczyzna ten, określany przez policję jako mający nadwagę, ubrany był w czerwone spodnie z białym paskiem i białą podkoszulkę.